

Łódzki Głos Obywatelski

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM WŁAŚCIELI REALNOŚCI I STANU ŚREDNIEGO

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 2 złote kwartalnie. Pojedynczy numer 70 groszy

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 116-17.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi raz na miesiąc. Ogłoszenia. Wiersz mm jednołamowy 20 gr. w tekście 40 gr. Kolumna ogł. zawiera 4 szpalty.

Nr 4 (30)

ŁÓDŹ, KWIECIEŃ 1931 R.

ROK III

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym podaję do wiadomości **P. T. Właścicieli Nieruchomości**, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem

Biuro Budowlano-Kanalizacyjne

w zakres którego wchodzić będą następujące prace: Budowy domów, nadbudówki, przebudowy okien wystawowych i wewnątrz, roboty architektoniczne, oraz przyłączenie sieci wewnętrznej kanalizacyjnej do kanałów miejskich.

Dzięki mej długoletniej praktyce przy budowach w kraju i zagranicą, jak również przy budowie kanałów miejskich w Wydziale Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi na stanowisku Kierownika Odcinka od 1919 roku do 1928 r. wł. oraz kierownika technicznego f. „PION”, mogę zapewnić całkowitą gwarancję za powierzone mi roboty po cenach konkurencyjnych.

**Przedsiębiorstwo robót inżynieryjno-budowlanych
Koncesjonowane Biuro Techniczne Kanalizacji, Wodociągów i Ogrzewań**

Fr. ŻEGOTA

Łódź, ul. 6-go Sierpnia 100, tel. 166-28.

Oferty i kosztorysy kanalizacyjno-wodociągowe.

Wykonuję plany kanalizacyjne.

Nowela do ustawy o ochronie lokatorów?

Zamiast złagodzenia ustawy nastąpić ma zaostrzenie. Zadanie Związku Zrzeszeń.

Niebawem rząd ma przedłożyć sejmowi nowelę do ustawy o ochronie lokatorów, która przewiduje, że eksmisje, orzeczone z powodu zalegania wypłaty komornego, nie będą mogły być wykonywane w okresie miesięcy zimowych t. j. od 1 listopada do 31 marca. Ponadto, sąd lub urząd rozjemczy będzie mógł uwzględnić położenie pozwanego, odkładając eksmisję nawet poza okres miesięcy zimowych.

Zastanawiając się nieco nad tą znamieną zapowiedzią, przede wszystkim zmuszeni jesteśmy zauważyć, że gdy we wszystkich krajach Europy ustawy wyjątkowe, nie mówiąc już o dekretach mieszkaniowych, były z biegiem czasu łagodzone, u nas — przeciwnie — zaostrzało się je przez wprowadzanie poprawek.

W szczególności sprawdza się to na ustawie o ochronie lokatorów, która od chwili wejścia w życie była już kilkakrotnie nowelizowana, oczywiście nie z korzyścią dla własności nieruchomości. Dla swoich tylko celów rząd potrafił wyeliminować z pod ustawy o ochr. lok. lokale handlowe, znajdujące się w budynkach, stanowiących własność państwa.

Nie ulega wątpliwości, że eksmisja jest rzeczą tragiczną i że przy eksmisowaniu dochodzi nieraz do niesłychanie przykrych scen, które w pierwszym rzędzie dotyczą właściciela domu. Pomijając groźby i klątwy, jakie spadają w takich wypadkach pod adresem właściciela domu, możemy przytoczyć szereg faktów, gdy właściciele nieruchomości stali się ofiarami barbarzyńskich lokatorów i padli trupami na własnych posesjach li tylko dlatego, że stanęli w obronie swych praw, żądając zapłacenia należnego im komornego, stanowiącego jeszcze obecnie za ładne jednoizbowe mieszkanie cenę dwóch biletów tramwajowych.

Dlatego też sprawę tę należy rozważyć nie tylko z sentymentalnego punktu widzenia, lecz w imię sprawiedliwości.

Mam przed sobą artykuł z „Głosu Porannego”, dziennika, wychodzącego w naszym mieście. Artykuł ten nosi aż dwa nagłówki: „Ponure widmo eksmisji. Wstrzymać eksmisje na czas trwania przesilenia gospodarczego”. Autor tego artykułu, absolutnie nie orjentujący się w sprawach mieszkaniowych, nie mający za sobą ani jednego argumentu rzeczowego, operuje jedynie kilku frazesami i wie tylko tyle, że zubożałych rodzin nie wolno wyrzucać z mieszkań i pozbawiać ich dachu nad głową.

W artykule tym m. in. czytamy:

„Obecnie właściciele domów ściągają chcą czynsz komorniany z większą, aniżeli dotychczas gorliwością odmawiając przyjęcia weksli na poczet należności. Właściciele domów mają nawet prawne podstawy do wyeksmitowania lokatorów swych, i ta okoliczność nasuwa poważne obawy o los tych, którym grozi widmo eksmisji“.

Wypada tylko zapytać autora, czy istnieje jeszcze jedno miasto na kuli ziemskiej, gdzie komorne płaci się weksłami. W dalszym ciągu swego wojowniczego artykułu autor powiada, że „wyeksmitowani zmuszeni są koczować podczas zimy pod gołym niebem. Całe rodziny wyrzucono na bruk w ub. roku razem z dobytkiem, dopóki szczęśliwym zrządzeniem losu nie znalazły schronienia“.

Stawiamy skromne pytanie: Gdzie i w jakiej dzielnicy naszego miasta całe rodziny zostały w zimową porę wyrzucone na bruk i mieszkają pod gołym niebem? Radziłbym autorowi tego niefortunnego artykułu dowiedzieć się

u miejscowych czynników miarodajnych, ile wogóle odbywa się w ciągu jednego roku eksmisyj w naszym mieście, liczącem 600,000 mieszkańców. Jestem jednak zgóry przekonany, że autor nie uczyni tego, gdyż wymaga to nieco wysiłku i pracy, a artykuły podobnych panów są pustą frazeologią.

Jest zupełnie uzasadnione, że pewne grupy dążą do tego, aby eksmisyj wogóle nie było, ale również byłoby pożądane, gdyby w Państwie zlikwidowano wszystkie więzienia.

Art. 23 ustawy o ochronie lokatorów przewiduje, że sąd, w uwzględnieniu stosunków gospodarczych pozwanego, może odroczyć termin opróżnienia mieszkania do 6 miesięcy, ustawa zaś z dnia 28. XI. 28 r. głosi, że eksmisja bezrobotnych, orzeczona przez sąd, nie będzie wykonywana, o ile bezrobotny otrzymał pracę i spłaca oprócz bieżącego komornego zaległe komorne w ratach, wynoszących 25 proc. bieżącego miesięcznego komornego.

Czemu więc ma zapobiec zapowiedziana obecnie nowela? Chyba temu, żeby lokatorzy wogóle jakiegokolwiek komorne płacili. Kultura mieszkaniowa oraz moralny obowiązek płacenia komornego w porównaniu z tem, jak się na to zapatrują na Zachodzie pozostawia u nas wiele do życzenia. Faktem jest, że tylko nieznaczny odłam społeczeństwa posiada moralne poczucie obowiązku płacenia komornego w terminie, reszta zaś uchyla się od tego obowiązku różnymi wykrętami. Jasne jest, że gdy pewna kategoria lokatorów nie będzie miała przed sobą widma eksmisji, to wogóle płacić nie będzie, gdyż tylko obawa przed utratą dachu nad głową zmusza ich do płacenia.

Któż będzie wówczas płacił państwu i samorządom podatki? A kto będzie dbał o sanitarny stan posesyj, światło i wszelkie inne urządzenia, których utrzymanie staje się dla własności nieruchomości z każdym dniem większym ciężarem? Chyba nie właściciel domu. Tylko teraz właściciele nieruchomości są jeszcze o tyle naiwni, że płacą podatki od niezainkasowanych sum komornego. Słusznie też przewiduje „Kurjer Warszawski“ w jednym z ostatnich numerów, że

„będą domy, w których nie będzie wpływała połowa czynszu. Będą takie, w których czynsz wcale wpływać nie będzie.

Lokatorom ubogim nie będzie groziła eksmisja. Ale w następstwie t. zw. kamienicznik nie będzie miał nie tylko już na życie, lecz na podatki skarbowe, komunalne, na pensję dozorczy, na wodę, na wywózki śmieci i t. d.

Wówczas eksmisja z domu własnego będzie groziła — właścicielom domów“.

Jeśli chodzi o wykusmitowanie lokatorów, zalegających z komornem, to każdy wie, z jakimi to jest związane trudnościami. Jakkolwiek ustawa o ochr. lokatorów przewiduje, że właścicielowi domu przysługuje prawo wystąpienia o eksmisję, gdy lokator zalega w komornem za dwa okresy, to jednak w praktyce wypadki takie się nie zdarzają. Przeprowadzenie procesu o eksmisję przy obecnym prawodawstwie ochronnym trwa zazwyczaj niekrócej niż półtora roku, w razie zaś znowelizowania ustawy właściciel domu będzie musiał przez szereg lat dopłacać do mieszkania takiego nieplacącego nie lokatora. Wprowadzeniem zapowiedzianej noweli państwo stworzy nowe szeregi osób, uchylających się od płacenia komornego.

Oto do czego doprowadza nasza polityka mieszkaniowa. Czyż zachęci się w ten sposób kapitalistów do lokowania kapitałów w budownictwie?

Niezrozumiałem jest tylko dlaczego za ten rozpaczliwy stan odpowiadać mają jedynie właściciele domów, gdy olbrzymie rzesze lokatorów korzystają z niezasłużonych przywilejów, wynikających z mieszkaniowego ustawodawstwa ochronnego. Nawet sfery, które dawniej całą winę za panujące u nas stosunki mieszkaniowe chętnie przypisywały właścicielom domów, obecnie zdają sobie sprawę, że niesprawiedliwością jest uprzywilejowanie jednej warstwy ludności kosztem drugiej. W jednym z ostatnich numerów miesięcznika „Dom, Osiedle, Mieszkanie“, redagowanym przez Teodora Toeplitza, gorącego obrońcę interesów lokatorów, znajdujemy wezwanie, że czas już zerwać z demagogią lokatorską, która uznaje tylko interes

uprzywilejowanego lokatora starych mieszkań, a zamyka oczy na niedole i nędze sublokatorów, ludzi pozbawionych mieszkań i tych, którym największe nawet wysiłki nie pozwalają na opłacenie komornego w nowych domach.

Związek Zrzeszeń Własności Nieruchomej oraz posłowie z ramienia własności nieruchomości mają tu do spełnienia bardzo wielkie zadanie, aby nie dopuścić do uchwalenia ustawy, mogącej przynieść nieobliczalne skutki nie tylko dla własności nieruchomości, lecz dla całego państwa.

O. Friese.

Budżet państwowy.

Niżej podajemy budżet państwowy Polski za rok 1931-32, który czytelników naszych zapewne zainteresuje. Poszczególne pozycje wydatków przedstawiają się jak następuje:

Prezydent Rzeczypospolitej	zł.	3.339.700
w tem uposażenie Prezydenta		
„ „ „ „ „ „	zł.	300.000
Sejm	„	7.627.355
Senat	„	1.981.340
Kontrola Państwowa	„	7.425.470
Prezydjum Rady Ministrów	„	3.708.900
Minist. Spraw Zagranicznych	„	39.742.500
Minist. Spraw Wojskowych	„	830.965.574
Minist. Spraw Wewnętrznych	„	240.616.037
Skarbu	„	137.336.355
Minist. Przemysłu i Handlu	„	19.425.440
Minist. Sprawiedliwości	„	85.317.373
Minist. Komunikacji	„	4.216.500
Minist. Rolnictwa	„	39.126.729
Minist. Wyznań Religijnych i Ośw. Publicznego	„	440.292.138
Minist. Robót Publicznych	„	99.931.755
Minist. Pracy i Opieki Społecz.	„	103.359.512
Minist. Reform Rolnych	„	44.309.925
Minist. Poczty i Telegrafów	„	2.641.400
Emerytury i zaopatrzenia	„	106.500.000
Renty inwalidzkie i pensje	„	163.500.000
Długi państwowe	„	315.115.130

Razem wydatki administracyjne, po uwzględnieniu dochodów, wynoszą zł. 2.696.479.133

Zwracamy uwagę, że wszystkie wyszczególnione wyżej pozycje (z wyjątkiem wydatków Ministerstwa Skarbu) stanowią wydatki obliczone już po uwzględnieniu przewidywanych z tych źródeł wpływów. Faktyczne zaś wydatki na cele administracyjne (bez uwzględnienia dochodów) przewidywane są w wysokości zł. 2.851.898.423.

Dochodów z t. zw. przedsiębiorstw przewiduje się zł. 122.688.945, w tem z Koleji Państwowych zł. 45.910.000, z Lasów Państwowych zł. 65.153.805 i z poczty zł. 24.700.160.

Monopole wykazują w rubryce dochodów: rolny zł. 46.918.800 tytoniowy „ 390.960.000 spirytusowy „ 401.160.975 Loteria Państwowa „ 18.200.000 monopol zapalczany „ 24.768.000 „ 882.007.775 Z wpływów Ministerstwa Skarbu „ 1.692.664.690

Razem przewiduje się dochodów zł. 2.697.361.410

Doświadczony ADMINISTRATOR domu

z długoletnią rutyną, obeznany ze wszystkimi czynnościami, w zakres administracji domów wchodzącymi, przyjmuje domy w administrację. Na żądanie pierwszorzędne referencje w osobach znanych właścicieli pierwszorzędnych domów Wiadomość: Killińskiego 23, Hirszbajn, tel. 132-58 od 3-4 pp.

Podatek dochodowy a własność nieruchomości.

Wobec upływającego z dniem pierwszego maja b. r. terminu składania zeznań o dochodzie przez właścicieli nieruchomości, nie od rzeczy będzie zapoznanie się z podstawami prawnymi podatku dochodowego o ile te własności nieruchomości dotyczą.

Rozporządzenie Prez. Rzeczp. z dnia 22. IV 1927 roku o rozbudowie miast (D. U. R. P. 42-47) w artykule 33 postanawia, iż zwolniony zostaje od podatku dochód płynący z domu nowowbudowanej lub wykończonej do końca dziesiątego roku podatkowego od chwili wykończenia budowy. Sumy zaś użyte na budowę potrącone zostają z ogólnego dochodu płatnika jednorazowo lub w ciągu lat pięciu zależnie od życzenia tegoż. Ulgi te nie dotyczą jednakże wszystkich nowowzniesionych budowli, lecz jak wyjaśnia rozporządzenie Min. Skarbu z dnia 3. XI 1927 roku (D. U. R. P. 106-27) li — tylko budynków o charakterze mieszkalnym t. j. takich, których przynajmniej dwie trzecie użytkowej powierzchni służy celom mieszkalnym.

Należałoby się zastanowić, co ustawa rozumie pod pojęciem dochodu. Odpowiada nam art. 6 cytowanej ustawy: „Za dochód uważa się sumę wszystkich przychodów w pieniądzu lub wartościach pieniężnych, otrzymanych z poszczególnych źródeł, wymienionych w art. 3 po strąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tych przychodów, łącznie z corocznym prawidłowym odpisaniem na zużycie budynków, maszyn i wszelkiego rodzaju martwego inwentarza, oraz po potrąceniu strat częściowych lub całkowitych w przedmiotach, podlegających zużyciu i służących do osiągnięcia dochodu, o ile odpisać na zużycie oraz strat nie uwzględniono w kosztach wyżej wymienionych“.

Jakie koszty ulegają potrąceniu od osiągniętego dochodu? Ustawa dzieli je na trzy zasadnicze grupy, o których wspomina w cytowanym art. 6, są to koszty poniesione na „osiągnięcie, zachowanie i zabezpieczenie przychodów“. Są niemi, o ile chodzi o domy czynszowe następujące wydatki, wyszczególnione w § 31 rozp. Min. Sk. 14.5 1931 r.

1) Koszty naprawy i utrzymania budynków w dobrym stanie i w porządku (wywóz nieczystości, oświetlenie schodów, podwórza i t. d.) łącznie z kosztami utrzymania wynajętych razem z budynkami ruchomości, ogrodu, instalacji gazowej, elektrycznej i wodociągowej, ogrzewania centralnego, windy i t. p., natomiast nie są potrącalne wydatki na budowę, przebudowę, trwałe ulepszenie i upiększenie domu, na urządzenie i pielęgnowanie ogrodu domowego służącego dla przyjemności właściciela, na sprawienie ruchomości, przeznaczonych dla własnego użytku.

2) wynagrodzenie administratora, rządcy i dozorcę domu;

3) opłaty za ubezpieczenie budynku lub poszczególnych części tegoż od ognia i innych szkód.

4) Stosowny procent wartości budynku na zużycie tegoż.

Przy ocenianiu tegoż potrącenia należy stosować postanowienia § 16 niniejszego rozp.“

Przepis ten określa, że maksymalna stawka potrącenia z tytułu zużycia nie powinna przekraczać dwóch procent wartości budynku, którą przyjęto ustalać według sumy szacunkowej w polisie ogniowej przyjętej.

Przejdziemy do analizy poszczególnych grup kosztów. Sprawa potrącenia tych wydatków największą wywołuje różnicę zdań między płatnikiem a Władzami Skarbowymi gdyż często to, co płatnik uważa za koszt naprawy, i utrzymania budynków, władze Skarbowe uważają na trwałe ulepszenie i upiększenie domu. Ważnym przeto w powołanej materji i godnym przytoczenia wydaje nam się teza jednego z ostatnich orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego (Wyr. z dn. 15.10 1930 r. L. Rej. 3550 (28).

„Okoliczność, że skutki poczynionych wkładów będą działały i po upływie miarodajnego dla wymiaru okresu

gospodarczego nie wystarcza sama przez się do odmówienia tym wkładom charakteru potrącalnych kosztów z art. 6 ust. o pod. doch. (poz. 411 Dz. Ust. z r. 1925)“.

Wynika więc, że trwanie skutków nie decyduje o potrącalności wydatków, że chociażby obejmowały one okres długi, to jednak powinny być wzięte pod uwagę.

2) i 3). Wydatki te nie nasuwają żadnych wątpliwości.

4) Wysokość maksymalnego potrącenia na zużycie wynosi 2 proc. Urzędy Skarbowe opierając się na okólniku potrącają tylko 1 proc. Należałoby się zapytać, czy normalnie nieruchomość przetrwa lat sto. Odpowiedź wypadnie przecząco. Słusznym przeto wydaje się przyjęcie jako stawki 2 proc. do 1 i pół proc. przy indywidualizowaniu stanu poszczególnej nieruchomości, do czego świetnie nadawałaby się instytucja znawców, wybranych z pośród zainteresowanych, co przewidziane zostało nawet ustawą.

Od dochodu otrzymanego po potrąceniu wyluszczonego wydatków w p. 1), 2), 3), 4), uskutecznią się według art. 10 ust. odliczenia. Przytaczam najgłówniejsze:

1) Odsetki od długów

2) Wartość pieniężna rent i trwałych ciężarów, opartych na tytułach prawnych.

3) Bezpośrednie podatki państwowe i samorządowe z wyjątkiem państwowego podatku dochodowego i majątkowego oraz innych z powodu małej swej wagi nieuwzględnionych.

Przy rozpatrywaniu punktu 3 budzą się jednak wątpliwości w związku z praktyką władz. Odmawiają one odliczenia podatku od lokali, płaconego przez właściciela.

Postępowanie takie żadnym przepisem nieobjęte, jest sprzeczne z art. 10 ust., który w punkcie piątym wyszczególnia, jakie podatki nie podlegają odliczeniu. Wykładnia więc rozszerzająca jest w tym wypadku niedopuszczalna, co znajduje potwierdzenie niżej.

Różnice zdań budziła sprawa odliczenia procentów za zwłokę, płaconych przy spóźnionym uiszczaniu podatków. Została ona w sposób jasny rozstrzygnięta przez orzeczenie N. T. A., którego tezę jeszcze raz przytaczam, aczkolwiek była już ona umieszczona w L. G. O..

„Odsetki (kary) za zwłokę podlegają odliczeniu od ogólnego dochodu w myśl art. 10 p. 5 ust. o pod. doch. (pozycja 41) Dz. U. z roku 1925), bez względu na to z jakiej zaległości podatkowej przypadają“.

Wynika z powyższego, że podlegają odliczeniu nietylko procenty od tych podatków, które odlicza się od dochodu, ale nawet i odsetki od tych, które odliczeniu nie podlegają. Naprz. procenty od podatku majątkowego czy dochodowego.

Wysokość zarówno potrąceń, jak i odliczeń powinna być na żądanie władz udowodniona odpowiednimi dokumentami naprz. kwitami. Przyczem o potrąceniu lub odliczeniu decyduje nie czas powstania obowiązku zapłaty danego wydatku czy ciężaru, a czas jego faktycznej zapłaty.

Należy zwrócić uwagę na postanowienie art. 12, który powiada, że przy współwłasności, wspólnym posiadaniu lub użytkowaniu każdy uczestnik zostaje opodatkowany w stosunku do jego udziału.

Nie podlegają opodatkowaniu a) nadzwyczajne przychody, jak otrzymanie spadku, darowizny i t. p. b) wpływ z częściowego lub całkowitego spieniężenia majątku c) przychody, które stanowią zwiększenie lub zwrot majątku, a nie powiększenie dochodu.

Do składania zeznań są według art. 50 zobowiązane osoby fizyczne i prawne, których dochód w roku poprzedzającym rok podatkowy t. j. rok, w którym wymierza się podatek, przewyższa granicę dochodu niepodlegającą podatkom.

Kto mimo publicznego wezwania Władzy Skarbowej nie złoży zeznania, ulega grzywnie od 3 do 100 zł., kto po otrzymaniu wezwania władzy nie złoży zeznania karany będzie grzywną od 5 do 250 zł.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Pokój hotelowy, zajęty na stałe z płatnością komornego w odstępach miesięcznych, podlega ustawie o ochronie lokatorów.

Właścicielka hotelu „Uniwersal” w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 105, Regina S. wystąpiła przeciwko Jadwidze M. o 290 zł. 50 gr. komornego za zajmowany w tym hotelu pokój za czas od 15 września do 6 grudnia 1928 r. i o eksmisję.

Sąd Pokoju powództwo w całości zasądził, lecz Sąd Okręgowy żądanie eksmisji oddalił, zasądzając tylko komorne.

Właścicielka hotelu złożyła skargę kasacyjną, w której powoływała się na to, że pokój sporny, aczkolwiek zajmowany jest na stałe z płatnością komornego co miesiąc, nie przestał być częścią składową przedsiębiorstwa hotelowego i jako taki nie korzysta z ochrony lokatorskiej, gdyż ustawa o ochronie lokatorów nie rozróżnia pokoju hotelowego stale zajmowanego od wynajętego czasowo.

Sąd Najwyższy uznał powyższe zarzuty za bezpodstawne i wyjaśnił, iż skoro z ustaleń Sądu Okręgowego, nie podlegających sprawdzeniu w instancji kasacyjnej, wynika, że między stronami zawarta została nie zwykła umowa chwilowego na dni najmu użytkowania pokoju hotelowego, lecz umowa zupełnie inna, na mocy której pokój sporny został zajęty przez pozwaną na stałe z płatnością komornego w odstępach miesięcznych z tym jedynie warunkiem, że komorne to winno być obliczone według cen dziennych, to słusznie Sąd Okręgowy uznał, że przepis art. 2 ust. 1 lit. f. ust. o ochr. lokat. (że pomieszczenia hotelowe nie korzystają z ochrony lokatorskiej), mający charakter wyjątkowy i przewidujący tylko chwilowy, dzienny wynajem, do danego przypadku zastosowania mieć nie może i przeto pozwany korzysta z dobrodziejstw ustawy i wyrugowaniu nie podlega.

Z tych względów Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił. (Orzec. S. N. z dnia 6 maja 1930 roku Z. O. Izby I. S. N. 103-30).

Zastrzeżenie, że sublokator wyprowadzi się w razie nastąpienia pewnego, ważnego dla lokatora zdarzenia, obowiązuje sublokatora w wypadku gdy zostało uczynione w pisemnej umowie podnajmu (art. 11 ust. 4 ust. ochr. lok.) i to również, gdy umowa została zawarta na czas ściśle określony a sublokator po upływie terminu pozostawiony został w mieszkaniu.

J. H. wynajął część swego mieszkania (dwa pokoje) H. S., który w umowie zawartej 7 czerwca 1926 r. zgodził się i zobowiązał opuścić zajmowany lokal na wypadek, gdyby wuj J. H. przyjechał z żoną i to po uprzednim miesięcznym wypowiedzeniu umowy przez J. H.. Lokator J. H. wezwał notarialnie H. S. w dniu 29 kwietnia 1927 r., aby opuścił zajmowany lokal, wobec przyjazdu wuja, lecz H. S. zajmowanych pokoi nie opróżnił. Wobec powyższego J. H. wystąpił w dniu 8 czerwca 1927 r. do sądu pokoju 6-go okręgu m. stołecznego Warszawy o eksmisję H. S. z zajmowanych w mieszkaniu jego dwóch pokoi.

Sąd Pokoju nakazał eksmisję sublokatora, na co ten złożył apelację.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrok eksmisyjny uchylił i powództwo oddalił na tej zasadzie, że umowa podnajmu z 7 czerwca 1926 r. była zawarta na 3 miesiące czyli do 1 września 1926 r. po tym zaś terminie strony miały zawrzeć nową umowę co do dalszego zajmowania przez H. S. pokoi u J. H., skoro więc strony nowej umowy na piśmie nie zawarły, a pozwany nadal mieszkał bez pisemnej umowy i bez zastrzeżenia co do wyprowadzenia się za miesięcznym wypowiedzeniem, należy dojść do wniosku, że art. 11 ust. 4 ust. ochr. lok. nie może mieć zastosowania do danego wypadku.

Na powyższy wyrok lokator złożył skargę kasacyjną, w której powołał się na ogólne przepisy Kodeksu Cywilnego (art. 1156 i 1738) z których wynika, że jeżeli biorący w najem po upływie terminu najmu zawartego na piś-

mie pozostaje w lokalu wynajętym, to powstaje nowy najem pod temi samemi warunkami co poprzednio zawarty, lecz z nowym terminem, to jest na czas odpowiadający miejscowym zwyczajom.

Sąd Najwyższy podzielił w zupełności zapatrywanie wyrażone w wywodzie kasacyjnym i stanął na stanowisku, że warunek, zawarty w pierwotnej umowie co do opróżnienia lokalu w razie przyjazdu wuja powoda, obowiązuje nadal pozwanego, wobec czego Sąd Okręgowy winien był spór niniejszym rozstrzygnąć przy zastosowaniu art. 11 ust. 4 ust. ochr. lokatorów.

W konsekwencji wyrok S. Okr. wydany z pominięciem zasady wyrażonej w art. 1738 K. C. został przez Sąd Najwyższy uchylony, a sprawa została temuż sądowi okr. w innym składzie Sędziów przekazana do ponownego rozpoznania.

Miejskie opłaty kancelaryjne.

W jednym z ostatnich numerów Dziennika Zarządu m. Łodzi ogłoszony został statut o poborze na rzecz m. Łodzi **miejskiej opłaty kancelaryjnej.**

W myśl powyższego statutu opłacie kancelaryjnej podlegają:

a) Wszelkie pisma, składane do Zarządu miasta przez osoby i instytucje prywatne w ich sprawach, wynikających na tle stosunków publiczno-prawnych do Magistratu m. Łodzi oraz zgłaszane w takich sprawach, ustnie do protokołu prośby, oświadczenia, skargi, odwołania i sprzeczki;

b) odpisy wszelkiego rodzaju pism, wyciągi, zaświadczenia i inne dokumenty urzędowe, wydawane osobom i instytucjom prywatnym.

Wysokość miejskiej opłaty kancelaryjnej wynosi:

1) od podania, w którym petent żąda zmiany decyzji, wydanej w przedmiocie daniny publicznej (podatku, opłaty) — jeśli suma sporna:

a) przekracza zł. — 50. — a nie przewyższa zł. 100. — zł. 0.50.

b) przewyższa zł. 100. — zł. 2. —

2) od podania o rozłożenie zaległości podatkowych na raty i o zastosowanie ulg w odsetkach za zwłokę, gdy należność podatkowa:

a) przekracza zł. 40. — a nie przewyższa zł. 100. — zł. 1. —

b) przekracza zł. 100. — a nie przewyższa zł. 1.000 zł. 2. —

c) przewyższa 1.000. — zł. 3. —

3) od wszelkich innych podań zł. 2. —

4) od każdego załącznika zł. 0.50 —

5) od duplikatów i odpisów urzędowych od każdej strony zł. 1. —

6) od odpisu lub wyciągu, sporządzonego przez petenta, a uwierzytelnionego przez Urząd — od każdej strony zł. 0.50 —

7) za wyciąg z ksiąg stałej ludności zł. 2. —

8) od wszelkich zaświadczeń zł. 3. —

9) za cennik na publiczne zabawy, rozrywki i widowiska i jego zatwierdzenie zł. 4. —

Miejską opłatę kancelaryjną uiszcza się zasadniczo miejskimi znaczkami, wyjątkowo — gotówką.

Administracji domu z prowadzeniem meldunków i wszelkimi czynnościami w urzędach i sądach poszukuje znany

ADMINISTRATOR

OSJASZ FAJNMEHL

Łódź, Al. Kościuski Nr. 17, tel. 219-36
Pierwszorządne referencje i ewent. kred. gospodarzom

M. HELMAN.

Przegląd Rocznika Statystycznego m. Łodzi za rok 1929.

Rocznik statystyczny m. Łodzi, za rok 1929, jakkolwiek ukazał się ze znacznym opóźnieniem, świadczy o dążeniu Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi do utrzymania ciągłości statystycznej od spisu do spisu, co należy poczytywać za zasługę naczelnika tego wydziału p. Edwarda Rosseta.

W roczniku statystycznym za rok 1929 znajdujemy bardzo obfity materiał, ilustrujący możliwie wszechstronnie życie naszego miasta, przyczem wprowadzone zostały dwa nowe działy, dotąd nieuwzględniane, a mianowicie statystyka mieszkań z podziałem podług wielkości i wysokości komornego oraz statystyka protestów wekslowych, nadzorów sądowych i upadłości.

Zwłaszcza statystyka mieszkaniowa stanowi dla właścicieli nieruchomości nader interesujący materiał, tembardziej, że dane cyfrowe z tej dziedziny nie były dotąd przez Magistrat publikowane, jakgdyby w obawie przed ujawnieniem prawdy o stratach właścicieli nieruchomości w komornem za lokale, podlegające ustawie o ochronie lokatorów. Działem tym zajmujemy się tu najobszerniej.

Według statystyki Magistratu liczba domów, zawierających lokale, podlegające ustawie o ochronie lokatorów, wynosi 8574. Domy te zawierają 133.010 lokali, w tem 123.177 t. j. 92,61 proc. mieszkalnych, 8.993 t. j. 6,76 proc.

handlowych i 840 t. j. 0,63 proc. przemysłowych.

Wśród lokali mieszkalnych jest 79,567 jednoizbowych, 21.521 po pokoju z kuchnią, 10636 2-izbowych, 5.860 3-izbowych, 2888 4-izbowych, 1442 5-izbowych, 1263 6-izbowych i większych 7-izbowych, 8-izbowych, 10-izbowych — i t. d. aż do 20-izbowych. Wszystkie mieszkania zawierają łącznie 210.668 izb. Niestety, statystyka nie wykazuje liczby izb lokali handlowych i przemysłowych.

Dochód przedwojenny z lokali mieszkalnych wynosił 18.793.994 rbl., z handlowych i przemysłowych — 12.311.857 rbl., razem przed wojną dochód wynosił 31.105.851. Przy pełnej stawce komornego i przerechnowaniu w stosunku 1 rbl. = 2,66 zł. roczny dochód właścicieli nieruchomości wynosi zł. 82.741.563,66. Przeciętny dochód na jeden dom wynosi rbl. 3.629,09, t. j. zł. 9.653,38. W rzeczywistości jednak ogólny roczny dochód właścicieli nieruchomości, jak wiadomo nie osiągał wyżej wymienionej sumy zł. 82.741.563,66 ze względu na obowiązującą ustawę o ochronie lokatorów i ustalone przez nią stawki procentowe komornego. Dopiero w roku 1931 komorne za wszelkiego rodzaju lokale osiągnęło 100 proc. przedwojennej ceny. Do tego czasu, a mianowicie w okresie od 1925—1930 r. dochody właścicieli nieruchomości przedstawiały się jak następuje:

Dochody z 8574 domów, podlegających ustawie o ochronie lokatorów

Rodzaj lokali	Podstawowe komorne w roku 1914		Dochód roczny w Złotych w okresie od 1925 do 1930						Razem od 1925-1930
	w rublach	za jeden rok rbl. = 2,66 zł. w zł.	1925	1926	1927	1928	1929	1930	
mieszkalne	18,793,994	49,920,024,04	16,101,877,58	26,068,549,16	32,646,416,43	38,938,670,21	43,218,002,48	48,467,870,50	205,440,386,36
handlowe	5,672,081	15,087,735,46	6,997,287,48	10,618,329,72	14,111,975,10	15,087,675,46	15,087,675,46	15,087,675,46	76,990,618,68
przemysłowe	6,639,776	17,661,804,16	12,893,116,92	16,867,022,32	17,661,803,00	17,661,803,00	17,661,803,00	17,661,803,00	100,407,351,24
Ogółem	31,105,851	82,741,563,66	35,992,281,98	53,553,901,20	64,420,194,53	71,687,148,67	75,967,480,94	81,217,348,96	382,838,356,28

Ostatnia rubryka powyższej tabeli wykazuje sumę komornego, osiągniętego z poszczególnych lokali w okresie od 1925—1930 t. j. w ciągu 6 lat. Gdyby płacono pełną stawkę komornego, to w okresie tym osiągnięto z lokali mieszkalnych zł. 299.952.144,24, handlowych — zł.

90.526.412,76, przemysłowych — zł. 105.970.824,26.

Straty właścicieli nieruchomości w tym samym okresie t. j. od 1925—1930 wskutek pobierania niepełnej stawki komornego wynosiły:

Straty właścicieli nieruchomości w komornem w okresie od 1925—1930 r.

Rodzaj lokali	Liczba lokali	%	1925	1926	1927	1928	1929	1930	Ogółem od 1925—1930	%
mieszkalne	123,117	92,66	33,890,146,46	23,923,474,88	17,345,607,61	11,054,353,83	6,774,021,56	1,524,153,54	94,511,757,88	83,2
handlowe	8,993	6,76	8,090,447,98	4,469,405,74	975,760,36	60,00	60,00	60,00	13,535,794,08	11,9
przemysłowe	840	0,63	4,768,687,24	794,781,84	1,16	1,16	1,16	1,16	5,563,473,72	4,9
Ogółem	133,010	100	46,749,281,68	28,187,662,46	18,321,369,13	11,054,414,99	6,774,082,72	1,524,214,70	113,611,025,68	100%

Jak wynika z powyższej tabeli ogólna suma strat właścicieli nieruchomości w okresie od 1925—1930 wyraża się liczbą złotych 113.611.025. Procentowo straty były największe w pierwszych latach tego okresu. W roku 1925 z lokali mieszkalnych osiągnięto np. (tabela I) zł. 16.101.877,58, co stanowi zaledwie 32,25 proc. przypadającego przy pełnej stawce komornego dochodu, straty więc w tym roku wynosiły 67,75 proc.

Nie należy przytem zapominać, że w istocie straty były jeszcze znacznie wyższe od wykazanej wyżej sumy, gdyż komorne przerechnowane zostało na złote przy kursie dolara, wynoszącym 5,18 zł. za 1 dolar. Obecnie kurs dolara jest zł. 8,88, różnica w kursie wynosi zł. 3,70, a zatem strata wskutek przerechnowania 1 rbl. na zł. 2,66 powiększa się o 42,79 proc. z całego dochodu, czyli o zł. 163,816,432,65. Razem więc straty wynoszą złotych

113.611.025.68 + zł. 163.816.432,65 = zł. 277.427.458.33.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że koszty utrzymania domów, reperacji i t. d. wzrosły wraz ze wzrostem kursu dolara, to dojdziemy do wniosku, że straty właścicieli nieruchomości o wiele przekraczają wykazaną w statystyce sumę.

Trzeba również zaznaczyć, że od przypadających z brutto sum komornego właściciele nieruchomości opłacają państwowy i komunalny podatek od nieruchomości, wynoszący około 20 proc. ustalonego czynszu komornianego.

Z innych danych, zamieszczonych w roczniku przytaczamy najważniejsze:

Z podanych liczb statystycznych dowiadujemy się, że ludność m. Łodzi wzrosła w czasie od 1928 r. do 1. 12. 29 r. od 589.133 do 604.969, t. j. 2,68 proc. Średnia roczna cyfra zaludnienia za rok 1929, t. zw. liczba statystyczna wynosiła 601.437.

Małżeństw zawarto w roku 1929 wśród żydów 1200 i chrześcijan 4.669, razem 5869, zamiast 6786 małżeństw roku 1928.

Urodzeń było ogółem 11.265, w tem nieślubnych — 601. Nieślubnych noworodków żydów było 51, co jest maksymalną liczbą w ciągu 10-ciu lat, nieprzewyższającą dotąd 40 (minimalna liczba wynosiła 13).

Zgonów w roku 1929 było 7896 zamiast 8198 w roku 1928, w tem samobójstw 103, chrześcijan 86, żydów — 17. W ciągu ostatnich kilku lat liczba samobójstw prawie stale wzrasta, gdyż w roku 1925 było 87 samobójstw, w r. 1926 — 76, w 1927 — 112, w 1928 — 105. Wzrost liczby samobójstw należy przypisać bezrobociu. Liczba zgonów stanowi 1,7 na 10.000 mieszkańców. Wśród zmarłych w roku 1929 było chrześcijan 5934, t. j. 75,2 proc. i żydów 1962, t. j. 24,8 proc.

Zatrzymano w stanie nietrzeźwym 5200 osób, (4870 w roku 1928) w tem mężczyzn 4837, kobiet 363. Wśród mężczyzn było żydów 47, wśród kobiet — 2 (prostytutki).

Szczegółowo opracowany jest w roczniku statystycznym dział, dotyczący życia intelektualnego mieszkańców naszego miasta, skąd przytoczymy niektóre dane.

Frekwencja w teatrze miejskim w sezonie 1928-29 wynosiła 187.256 osób, przy 433 widowiskach, średnio na jedno przedstawienie przypada zatem 433 osoby. W teatrze kameralnym było widzów 143.863, przedstawień 417.

Mój przegląd miesięczny.

Prima-aprilsowe dowcipyki. — Echa upadłości Banku Handlowego w Łodzi. — Poświęteczny „katzenjammer”. — Gdzie ta wiosna? — Elastyczna buchalterja.

Miesiąc kwiecień rozpoczyna się, podobnie jak i wszystkie inne miesiące, tak zwanym „pierwszym”. Jest to dzień ożywionych wędrówek wszelakich kategorii wierzących, — dzień skondensowanych terminów płatności, wizyt wynajmowanych „dusiciel” wekslowych, jednym słowem „dies irae et calamitatis” dla wszystkich.

W kwietniu — ten „dzień gniewu i klęski” bywa jeszcze dniem kawałów prima-aprilsowych.

Tradycja humoru pierwszokwietniowego sięga prahistorycznych czasów. Jak wiadomo z oryginalnego pamiętnika pierwszego człowieka Adama, spisane (pamiętnika naturalnie, nie Adama) na korze zdradzieckiej jabłoni resztką kości, z której się Ewa popeliła, — stracił on właśnie swą cnotę męską w dniu 1 kwietnia! Był to najlepszy kawał, jaki się Ewie udał w raj!

Z lepszych dowcipów, mających związek z dniem 1-go kwietnia, wyliczyć należy upadłość Banku Handlowego w Łodzi. — A propos Banku! Otóż Bank Handlowy w pierwszej fazie swego istnienia mieścił się przy ulicy Pomorskiej, naprzeciw gmachu Towarzystwa Kredytowego.

Dwie te najstarsze instytucje naszego miasta były jak Kaster i Polluks. Współpraca na najszerszej platformie.

Aż pewnego dzionka Bank Handlowy zdradził swe uczucia do Towarzystwa Kredytowego i przeniósł się do obecnej swej — tak nieszczęśliwej — siedziby.

Towarzystwo Kredytowe pozostało jednak wierne Bankowi Handlowemu, aż... do roku zeszłego.

Teatr letni na 47 widowiskach miał 12.898 widzów, teatr robotniczy dał przedstawień 142, widzów było 65.040. Zabaw, koncertów, różnych zawodów, odczytów, akademij i t. p. odbyło się razem 1936, na które sprzedano 553.673 biletów. Cyrk dał 149 widowisk, sprzedano biletów 185.448.

Największą frekwencją cieszyły się kinematografy. W ciągu roku 1929 sprzedano biletów do kinematografów 7.318.210, gdy w roku 1928 — 6.192.457 t. j. o 1.125.753 mniej.

Miejska biblioteka publiczna liczyła 16.849 dzieł w 17.833 tomach. Frekwencja czytelników w ciągu roku wynosiła 38.825 osób, w tem mężczyzn 26.333 i 12.492 kobiet. Wypożyczono książek 79.711. Rocznik Statystyczny wykazuje także frekwencję czytelników podług zawodów. Poza tem czynne były także miejskie biblioteki i wypożyczalnie książek dla dzieci.

W Miejskiej Galerji Sztuki liczba zwiedzających spadła w porównaniu z rokiem 1928 z 28.213 osób do 11.816, a liczba urządzonych wystaw z 12 do 8. W roku 1925 urządzono 19 wystaw, które zwiedziło 40.318 osób. Widać, że frekwencja w galerji sztuki stale maleje, co jest ubolewaniem godnym. Muzeum miejskie zwiedziły w roku 1929 4543 osoby (zamiast 6483 w 1928), w tem 3059 dzieci.

Liczba czasopism powiększyła się z 70 do 88, między którymi jest 50 polskich, 16 niemieckich, 16 hebrajskich i żydowskich, rusińskich 3 i innych 3.

Szkolnictwo powszechne publiczne w roku szkolnym 1928-29 wykazuje 128 szkół, posiadających łącznie 1179 oddziałów. Do szkół tych uczęszczało 50.028 dzieci, w tem chrześcijan 35.772, żydów 14.256. Między nimi chłopców było 23.134, dziewcząt — 26.894. Ciekawe jest, że chłopców żydów uczęszczało do szkół powszechnych 5.179, gdy dziewcząt — 9.077.

Taka znaczna różnica tłumaczy się tem, że wielu z pośród chłopców-żydów uczęszcza do szkół wyznaniowych t. zw. chederów, przerabiających oprócz przedmiotów wyznaniowych kurs szkoły powszechnej. Dlatego też odsetek dziewcząt wyznania mojżeszowego do dziewcząt chrześcijan wynosi 33,8 proc., gdy stosunek chłopców żydów do chrześcijan — tylko 22,4 proc.

Prywatnych szkół było w roku 1929 196, w tem 90 męskich, 60 żeńskich i 46 koedukacyjnych. Wśród tych

Nie wiem dokładnie, kogo to tak dobry Pan Bóg oświecił, dość, że Towarzystwo Kredytowe w 1930 roku wycofało swe papiery z Banku Handlowego i zerwało wszelkie z nim stosunki. Co za nosa miał ci ludzie!

Gdybym był bardzo złośliwy, to mógłbym twierdzić, że wszystkiemu była winna osoba dyrektora, który „zmienił się” z Goldmana na Gordowskiego!

Te zmiany nazwiska są naprawdę niesympatyczne. Czy Goldman brzmi gorzej, niż Gordowski! Przecież największy tuman w heraldyce od razu pozna, że takiego szlachcica polskiego nie było ani pod Grunwaldem, ani pod Chocimem, ani w obronie Częstochowy!

A ludzie już są tacy, że „uszlachcone” nazwisko na dwie wiorsty poczują i... i odwracają się. Bo jakże pozostawać w stosunkach handlowych z człowiekiem, który się nazwiska swych ojców wstydy? Taki osobnik nie ma już zaufania! A może ta zmiana nazwiska pomogła w uzyskaniu tak intrygantnej posady dyrektora Banku Handlowego?

A tymczasem to nie pomogło! I tak wszyscy wiedzą, kto siedzi. Nie Gordowski, tylko Goldman!

Tak samo wszyscy wiedzą, że „mentlik” polityczny w magistracie zrobił nie p. Wieliński, lecz p. dr. Weisberg.

Jest wprost śmieszne, że ludzie, zmieniający swe rodowe nazwiska, wybierają zawsze nazwiska „ausgerechnet na” na „ski”. Szlachectwo daje człowiekowi przecież nie końcówka nazwiska, lecz życie jego.

Odbiegłem od tematu! Otóż obecna siedziba Banku Handlowego znajduje się na terenie dawnego pałacyku Kunitzera. Kim był ten człowiek dla Łodzi, to zbyt ciężko pisać. Była to w każdym razie postać godna pamięci i wielce dla Łodzi zasłużona. Po tragicznej śmierci Kunitzera grono osób nosiło się z myślą stworzenia muzeum w Łodzi. Muzeum to miało się właśnie mieścić w pałacu

szkół jest 177 z wykładowym językiem polskim, 14 z niemieckim, 1 z hebrajskim i 4 z żydowskim. Ogółem w szkołach publicznych i prywatnych było uczniów 60.040, w tem chłopców 30.260, dziewcząt 29.780, żydów 21.414 t. j. 35,77 proc.

Pozatem jest cały szereg miejskich szkół wieczorowych różnych typów, zawodowych i in.

Z danych ogólnych rocznika Statystycznego dowiadujemy się, że liczba lamp elektrycznych w Łodzi na dzień 31. 12. 29 r. wynosiła 1693 zamiast 1192 w roku 1928. Płomieni gazowych w roku 1929 było 6239, zamiast 3049 w roku 1928, liczba płomieni gazowych powiększyła się więc wdwójnasób.

Ogólna długość ulic wynosi 331,3 km. (2.251.350,5 m. kw.), w tem zabrukowanych ulic 215,1 km., niezabrukowanych — 116,3 km. Najwięcej ulic zabrukowanych jest kamieniem polnym, bo 206,3 km., asfaltem — zaledwie 1,4 km..

W roczniku statystycznym znajdujemy pozatem bardzo ciekawy materiał, dotyczący innych dziedzin życia naszego miasta, a więc życia gospodarczego, samorządowego, spółdzielczego i t. d., którego pomieszczenie w ramach niniejszego artykułu jest niemożliwością.

Wspomniemy tylko jeszcze o statystyce zaprotestowanych weksli, oraz odroczeń wyplat i upadłości, które do pewnego stopnia charakteryzują położenie gospodarcze Łodzi.

Otóż ogółem zaprotestowano w roku 1929 538.473 weksli na ogólną sumę 113.549.300, podczas gdy w roku 1928 zaprotestowano weksli 267.229 na sumę 44.459.000. Średnia wartość jednego zaprotestowanego w roku 1929 weksla wynosi zł. 211 (w roku 1928 — zł. 186).

Odroczeń wyplat udzielono w 1929 ogółem 82 zamiast 16 w roku 1928, upadłości zaś ogłoszono 151 zamiast 65 w roku 1928.

Liczyby te wskazują wyraźnie na znaczne nasilenie kryzysu gospodarczego w roku 1929.

zmarłego, wiemy jednak, że obecny prezes zbankrutowanego Banku Handlowego p. Dr. Alfred Biederman zwalczał ten projekt twierdząc, „że po Kunitzerze nie powinien kamień na kamieniu pozostać“.

Czy obecnie nie można zrealizować tej pięknej idei i po zlikwidowaniu Biedermanowskiego Banku przystąpić do ufundowania muzeum w gmachu Banku Handlowego? Co do spraw p. dyrektora Gordowskiego i wiceprezesa Wielńskiego, to uważamy, że będą one umorzone, gdyż są wszczęte przeciwko osobom o niewłaściwych nazwiskach.

Już po świętach! A świętowały wszystkie wyznania bez względu na marną pogodę! Pokój Boży-Treuga Dei — mącony był jedynie imitowaniem przez pauprów obłęzenia i bombardowania Łodzi! Interesujący jest fakt, iż im ostrzejsze są zakazy strzelaniny wielkanocnej, tem radośniej łobuzerja ogłusza dniem i nocą wszystkich mieszkańców — zwłaszcza przedmieść!

Te eksplozje „Kalichlorikowe“ przypominają byłym uczestnikom wojny przygotowania artyleryjskie do ataku!

A policja jest „całkiem poprostu“ bezsilna!

A zresztą dlaczego odmawiać młodzieży tej wdzięcznej zabawy? Czy ataki nerwowe ludzi lub bezsenność w ciągu paru nocy śmiesznych neurasteników ma być powodem krępowania pączkującej latorośli Bałut, Chojen, Widzewa i innych pereł wielkiej Łodzi?! Bądźmy wyrozumiali! Sami znajdujemy przyjemność w moczeniu pysiątka w szlachetnych trunkach, a innym mamy za złe, gdy walą kamieniami o kamień!

Już w lutym zdawało mi się, że wiosna ante portas! Poświęciłem nawet jej kilka zdań w mym przeglądzie. I jak na złość po szeregu ciepłych, słonecznych dni powróci-

Umorzenie podatku majątkowego w razie stwierdzonej nieściągalności.

W swoim czasie donosiliśmy, że rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dn. 3. XII. 30 r. (Dz. U. Nr. 86 póź. 660) zmieniony został art. 57 ustawy o podatku majątkowym oraz uzupełniony art. 67 tejże ustawy w kierunku uprawnienia ministra skarbu do przekazania podwładnym mu organom prawa do umarzania podatku majątkowego w razie stwierdzonej nieściągalności.

W wykonaniu art. 2 powyższego rozporządzenia Minister Skarbu okólnikiem za L. D. V. 6774-2(30), upoważnił Izby Skarbowe do umarzania podatku majątkowego w wypadkach stwierdzonej nieściągalności do kwoty zł. 1.000, zastrzegając swej decyzji umorzenie podatku ponad kwotę zł. 1.000.

Umorzenie może być przeprowadzone z urzędu, bądź też na wniosek podatnika, przyczem za nieściągalne uważa się pozycje podatku majątkowego:

a) jeżeli przeprowadzona egzekucja pozostała bez skutku, ponieważ płatnik nie posiada żadnego majątku ani przychodów, z których możnaby ściągnąć podatek,

b) jeżeli wdrożona egzekucja została zaniechana, ponieważ koszty egzekucyjne przewyższają kwotę, jaka może być ściągnięta w drodze egzekucji.

Wniosek o umorzenie podatku majątkowego winien być należycie umotywowany.

Zenon Zarzycki

Mierniczy Przysięgły

Łódź, Piotrkowska 157, m. 16, tel. 186-74.

Plany dla hipotek, dla Urzędów Ziemskich, parcelacje na place miejskie, podmiejskie i letniskowe oraz wszelkie prace w zakres miernictwa wchodzące.

ła całkiem zimna zima. I trzyma! A dawno już na wiosnę pora! Dziś boję się pisać o chłodnych dniach, bo mi znów natura figla spleta i właśnie, gdy „Łódzki Głos Obywatelski“ dojdzie rąk czytelników może być 20 stopni gorąca! Od jednej przykrej uwagi pod adresem wiosny nie mogę się powstrzymać. Oto wielu wykupiło w lombardzie palta wiosenne, a zastawiło zimowe, sądząc, że zwoźniczych promieni słońca, iż nadszedł kres lodowym podmuchom! Znam nawet osobiście jedną taką ofiarę lombardu i aury.

W dzisiejszym numerze opublikowaliśmy budżet naszego państwa. W pamięci mamy wszyscy kampanję rządu w obronie swego preliminarza budżetowego. Zwycięstwo było łatwe z racji posiadania większości parlamentarnej.

Cóż się jednak okazało?! Oto po „postawieniu na swoim“ rząd machnął ręką i rzekł krótko: „wszystko bujda, w kraju plajta, tyle wpływów skarbowych nie będzie i trzeba z góry kombinować o — 400 milionów mniej“.

I zrobił dla zachowania równowagi harakiri urzędnikom! Mimowoli nasuwa się tu przysłowie: „Murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść“.

Przeglądając budżet zarządu m. Łodzi, znajdujemy w pozycji dochodów z tytułu komunalnego dodatku do państwowego podatku od nieruchomości sumę 3 milionów złotych. Faktycznie magistrat ściągnie o 100 proc. więcej. Część jako zaległości, a gros z samego rachunku podatku. Kto mógłby sądzić iż podwójną tą buchalterją posługuje się magistrat dla kawału! Nie! Mała rezerwa jest zawsze potrzebna, tem bardziej, iż... wogóle, naturalnie, kto wie czy... świat potrwa jeszcze trzy tygodnie, jak zwykł był mawiać nieboszczyk Beaumarchais.

P.

Sprawy meldunkowe.

Wprowadzenie w życie nowej ustawy meldunkowej narobiło wiele hałasu i wywołało szereg protestów ze strony zainteresowanych sfer, jak właściciele nieruchomości, tak i gmin miejskich i wiejskich, na które ustawa nakłada szereg nowych obowiązków i ciężarów.

Sprawa ta niedawno była przedmiotem obrad sejmowej Komisji Administracyjnej. Z powodu podniesionych z różnych stron zarzutów przeciw ustawie meldunkowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydelegowało na posiedzenie Komisji swego przedstawiciela w osobie dyrektora departamentu p. Weisbroda, który w przemówieniu swym m. in. wskazał, że nowe przepisy o ewidencji ludności wzorowane są na przykładach państw zachodnich.

Przedstawiciel własności nieruchomości w odpowiedzi zaznaczył, że wprowadzany obecnie w życie system meldunkowy wzorowany jest raczej na systemie przedwojennym rosyjskim, niż na przykładach zachodnich. Nowa ustawa, podobnie jak i w dawnej Rosji czyni z właściciela domu bezpłatnego funkcjonariusza, obowiązane go czuwać nad mieszkańcami swego domu i narażonego na surowe grzywny i kary w razie niedopełnienia formalności meldunkowych lub wykonania ich w sposób nieprzepisowy.

Pozatem przedstawiciel własności nieruchomości wysunął jeszcze cały szereg innych zarzutów przeciw nowej ustawie meldunkowej, podkreślając, że wprowadzenie jej w życie obarczy właścicieli domów nowymi zbyt ciężkimi wydatkami.

* * *

Zarządzeniem Pana Wojewody z dnia 9 marca r. b., ogłoszonym w Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 7, właściciele domów zobowiązani byli w terminie od 1-go do 30-go kwietnia r. b. wypełnić formularze ankiety według stanu z dnia 1 stycznia 1931 r.

Wobec tego, że właściciele nieruchomości praktycznie nie są dostosowani do przeprowadzenia takiej olbrzymiej pracy w tak krótkim czasie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości zwróciły się do p. Wojewody z prośbą o przesunięcie przeprowadzenia ankiety do 1-go października r. b.

Urząd Wojewódzki jednak nie przychylił się do prośby Właścicieli Nieruchomości i ustalił termin sporządzenia ankiety na dzień 15 maja r. b.

Komunikujemy zatem, że zapisywanie do nowych ksiąg meldunkowych rozpocznie się z dniem 15 maja 1931 r. Ankietę należy przeprowadzić na dzień 14. 5. 31., t. zn., że wszyscy mieszkańcy, zamieszkujący daną nieruchomość w dniu 14 maja r. b. winni być wpisani do nowej księgi meldunkowej.

Karty meldunkowe należy wypełniać w 2-ch egzemplarzach. Opłaty za karty po 10 gr. od osoby obciążają lokatorów.

W każdej książce meldunkowej znajduje się w końcu skorowidz, a na początku na pierwszej czystej karcie należy podać spis lokali i wymienić odnośne numery stronic księgi meldunkowej.

Do każdej księgi dołączone będzie specjalne pouczenie, ewentualne wątpliwości wyświetlane będą w stowarzyszeniach właścicieli nieruchomości.

Książki meldunkowe w cenie od zł. 6—15 można już nabywać w Centralnym Stowarzyszeniu Właśc. Nier. m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 46.

* * *

Od dnia 10-go kwietnia r. b. właściciele domów obowiązani są wypełniać nowego wzoru karty meldunkowe zarówno dla przybywających, jak wyjeżdżających osób. Jak już donosiliśmy karty meldunkowe winny być składane nie jak dotychczas w komisariatach policji, lecz w odpowiednich biurach meldunkowych Magistratu.

* * *

Cudzoziemcy, posiadający nieruchomości w Polsce, nie mają prawa prowadzić meldunków w swoich domach.

Z DAWNEJ ŁÓDZI

Łódź w ogniu kryzysów przemysłowych.

Przed 50 laty.

Łódź, zw. polskim Manchesterem, przeżywająca obecnie dotkliwie kryzys gospodarczy, już w poprzednich okresach nieraz przechodziła ciężkie przesilenia, oczywiście nie w tym rozmiarze co obecnie. W poprzednim numerze naszego czasopisma opisaliśmy kryzys w roku 1831, dzisiaj zaś zaznajomimy czytelników z przebiegiem przesilenia gospodarczego w roku 1880.

Pierwsze symptomy ówczesnego przesilenia wystąpiły na jesieni 1876 r. Ograniczenie produkcji i liczby dni roboczych, a po części całkowite zamknięcie zakładów przemysłowych i związane z tem bezrobocie dotknęło przemysł na obszarze całego b. imperjum rosyjskiego i wiadomość o kryzysie dociera do ministerjum w Petersburgu już w marcu 1877, a więc z błyskawiczną, jak na zółwia biurokratyzmu, szybkością.

Sprawozdanie prezydenta m. Łodzi, przesłane gubernatorowi piotrkowskiemu w kwietniu 1877, nie notuje jeszcze objawów katastrofy. Redukcja pracy nastąpiła tylko w nieznacznym odsetku: bezrobocie objęło 375 robotników na ogólną liczbę przeszło 10 tysięcy, zatrudnionych w 245 zakładach przemysłowych (w tej liczbie są olbrzymy, jak np. Scheibler z 2171 robotnikami, i małe fabryczki z 4-5). Pomimo tych pierwszych objawów kryzysu popyt wzrósł, handel kwitł i powstały nawet 2 nowe fabryki (Gemzelicha i Redlauera). Wytwórczość wzrosła w ciągu r. 1877 w porównaniu z r. 1876 od blisko 1 i pół miliona rb. do 15 milionów rb. Kryzys zaczął właściwie szarpać tylko jedną grupę fabrykantów: drobnych przedsiębiorców, pracujących na 1—3 ręcznych warsztatach tkackich, powaliła ich konkurencja wielkich, do walki z którymi nie mieli sił.

Bezrobotnymi zajęto się już na początku marca 1877 r. Z inicjatywy wicegubernatora Essena prezydent miasta zwołał na naradę wybitnych obywateli; zebrani uchwalili zorganizować pożyteczne dla miasta roboty publiczne celem zatrudnienia pozbawionych środków do życia bezrobotnych: przeprowadzić kanał zamiast Łódki kosztem 3000 rb., wybrukować ulice i okopać rowami parki i lasy. Władza gubernalna i warszawska zezwoliły przeznaczyć na ten cel 3000 rb. z kapitału zapasowego miasta. Zorganizowano komitet do nadzorowania prac, złożony z obywateli: Finstera, Petera, Cukiera, Kaliwody, wszystkich radców honorowych magistratu i architekta miejskiego. Widzimy, że wszystko szło według dawnej odgrzebanej recepty z r. 1862—63.

Jednak poprawa w przemyśle zagrzebała wszystkie zamierzenia, aczkolwiek pożądane dla miasta, i do realizacji projektu zasypiania Łódki już nie doszło.

Po paru latach ciszy, gdy zdawało się, że poprawa sytuacji zniszczyła wszystkie obawy, następuje recydywa, tym razem już prawdziwie groźna. Kryzys ten ma jeszcze inne znaczenie — dokonał on mianowicie głębokich przeobrażeń i przewarstwówienia społecznego. Gdyby sądzić o kryzysie w 1880-81 r. z wiadomości, podawanych o stanie przemysłu w gub. piotrkowskiej w dziennikach krajowych, moskiewskich i petersburskich, możnaby dojść do przekonania, że przemysł w Łodzi leżał w gruzach a ludność powymierała z głodu. Widać, że i wtenczas gazeciarze potrafili zrobić z igły widły!

Wiarygodnym i powściągliwym, umiarkowanym w doborze kolorów, jest raport prezydenta m. Łodzi do gubernatora piotrkowskiego, Kahanowa, przedłożony w pierwszych dniach lutego 1881 r. Pozytywne wnioski prezydenta, w wyniku narady z najwybitniejszymi przemysłowcami miasta powzięte, ustalają przedewszystkiem genezę kryzysu, dopatrując się jej w emulacji sił konkurujących następnie zaś w nieurodzaju ubiegłego roku w wewnętrznych guberniach Cesarstwa.

Informuje dalej raport:

„Pod obuchem kryzysu wypłaty zawiesiło szereg firm

poniejszych: Prussak, Sydlowski, Zucker, Górski, Schlösser, Schönhardt i in., t. j. takich, których bilansy znajdują się w granicach 5—20 tysięcy i żaden większy zakład przemysłowy nie popadł w niewypłacalność, ani też nie uciekł się do redukcji robotników, ani jedna fabryka z napędem parowym nie stanęła. W największych fabrykach pracowano godzinę, a najwyżej 2 na dobę mniej niż w czasie normalnym: tak było u Scheiblera, Geyera, Hentscha. Płaca zarobkowa proporcjonalnie zmniejszyła się o 10—15 proc., sytuacja rodziny robotniczej uległa jednak znacznemu pogorszeniu wskutek podrożeń artykułów pierwszej potrzeby. Liczba rodzin, dożywianych przez chrześcijańskie tow. dobroczynności, wzrosła prawie dwójnasób (z 300 do 500).

Dotkliwej odczuwały kryzys niziny proletariatu t. j. w ówczesnych warunkach łódzkich przychodzący z Prus i Austrii, którzy w poprzedzających latach wysokiej koniunktury, gdy ręk do pracy było stale brak, znajdowali latem zarobek przy budowie domów lub przy robotach polnych na przedmieściach i w okolicy, zimą zaś z łatwością — warsztat pracy w przemyśle fabrycznym. Ci właśnie „czasowi poszukiwacze pracy”, jak ich nazywa prezydent, tworzyli właściwą kadrę bezrobotnych.

Drugą grupę ofiar stanowili wspomniani już wyżej łódzcy fabrykanci, właściciele zakładów mechanicznych.

Bez umiejętności fachowych, bez kapitału, przynęcani złudą szybkiego wzbogacenia się i rozgłosem wielkich zarobków arcykapłanów przemysłu łódzkiego, musieli ustąpić z placu wskutek konkurencji, a stagnacyjny spadek cen przyspieszył naturalny bieg rzeczy. Trzecią b. liczną grupą t.zw. lejnwebrów (tkacze na len, zarobkowi) u cierpiała w stopniu najwyższym. Ci chałupnicy i najdrobniejsi przedsiębiorcy przedmieść i miasteczek sąsiadujących z Łodzi odawna już mieli nad sobą wyrok skazujący. Liczebnie grupa ta wzrastała wówczas nawet jeszcze, gdy w większości fabryk łódzkich porzucano pracę ręczną. Przyczyną tego były antreprzyzy fabrykantów z 2-giej, wyżej podanej, grupy, których część wydawała surowiec na len chałupnikom w swych kantorach rozdawniczych: spadek imprez grupy 2-iej pociągnął za sobą chałupnicztwo. Raport podkreśla, że położenie lejnwebrów, „ostatniemi czasy rzeczywiście nie jest godnem pozazdroszczenia”, obliczając odsetek bezrobotnych lejnwebrów na 40—50, a ilość unieruchomionych warsztatów chałupniczych w okręgu łódzkim na 8—9000, z czego większość miała przychodzić na Łódź.

Tym sposobem kryzys 1880 r. dotknął ze szczególną siłą: 1. napół sproletaryzowanych robotników-imigrantów prusko-austrjackich, 2. drobnych fabrykantów, którzy nie mogli nadażyć z postępem czasu i 3. chałupników, nie ruszył zaś ani 4. wielkiego i średniego przemysłu ani 5. jego siły żywej-robotników „statych”.

Grupa 1. rozproszyła się po kraju, przenosząc się do innych miejscowości fabrycznych, w części zaś odpłynęła powracającą falą do ojczyzny. Grupa 3. przeklasowała się społecznie, obejmując pracę podmajstrzych w wielkich fabrykach.

W końcu czerwca 1881 przesilenie minęło. W r. 1884 nastąpiła recydywa o znacznie jednak łagodniejszym przebiegu.

Józef Litwin.

Załączniki

do zeznania o dochodzie

są do nabycia w Kancelarii Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 46.

HUMOR MELDUNKOWY.

W związku z wprowadzeniem w życie nowych przepisów meldunkowych zanotować można szereg humorystycznych epizodów, jakie mają miejsce przy meldowaniu.

Oto pewien adw. warszawski chcąc zameldować swoją córkę, zamieszkałą u niego w domu, podał ją administratorowi domu jako „żonę attache ambasady”. Rządca domu, nie zrozumiałszy znaczenia wyrazu „attache” zwrócił się do adwokata w celu wyjaśnienia. Główny lokator wyjaśnił mu, że jego zięć służy w ambasadzie.

Rządca, człowiek zacności, ale widać trochę naiwny, zameldował młodą panią, jako

„żonę s ł u ż a c e g o ambasady...”

i wyobraźcie sobie uciechę całego domu, kiedy, coś w tydzień później, czy koło tego, mecenas otrzymał z kasy chorych surowy monit, wraz z nakazem płatniczym, dotyczącym nie wpisanej — kogo? — córki mecenasa, **ż o n y s ł u ż a c e g o...** (K. W.)

Sadze się palą...

Proszono nas o zamieszczenie następującej wzmianki:

Jak często słyszy się ten okrzyk w domu, gdzie nagle gęsty dym zaciemnia okna, zwiastując pożar. Bywa to szczególnie latem, kiedy papa na dachach rozgrzana od promieni słońca łatwo od iskry z kominu zapalić się może i niewykluczone jest rozszerzenie się ognia na całą nieruchomości. Gdy kończy się tylko na spaleniu samych sadzy w kominie, ten i ów mówi: „Lepiej że się tak stało, bo teraz komin czysty, a w kuchniach i piecach dobrze palić się będzie”. Najczęściej wzywa się straż ogniową w wypadku takiego pożaru, nie wolno jednak zapomnieć, że każdy wyjazd straży ogniowej kosztuje i naraża tę instytucję na stratę. Nadto ukazanie się kłębow dymu od palących się sadzy wywołuje u mieszkańców domu niewymowną panikę i bardzo ujemnie wpływa na ludzi nerwowych. Narzeka się też na kominarzy rzekomo nieregularnie czyszczących przewody kominowe.

Wszelkie takie braki i niebezpieczeństwo wybuchu pożaru dają się jednak usunąć przez urządzenie drzwiczek na parterze każdego przewodu kominowego w tych domach, gdzie takowych jeszcze niema, na kominarzach zaś ciążyć będzie obowiązek usuwania gromadzących się na parterze sadzy. Wówczas ustaną również narzekania mieszkańców domu na brak „cugu” w kuchniach i piecach, co jest następstwem zapychania się sadzami poszczególnych paleńsk.

L. Sandmeer.

15-lecie istnienia Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

W roku bieżącym minęło 15 lat od chwili powstania Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

Pierwsze organizacyjne zebranie odbyło się w dniu 28 marca 1916 w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi. W tym też dniu zwołana została specjalnie wyłoniona komisja organizacyjna. Statut Stowarzyszenia zatwierdzony został 27 lipca 1916 roku przez ówczesne władze okupacyjne.

Rozpoczęcie działalności Stowarzyszenia nastąpiło z dniem 16 sierpnia 1916 roku. Pierwsze posiedzenie Zarządu odbyło się 21. VIII 1916 r. Z pośród ówczesnych członków Zarządu zachowali nadal swoje mandaty pp. M. Helman, A. M. Kapłan, Fr. Gros i M. Szenwic.

Pierwszym prezesem Stowarzyszenia był p. Maurycy Printz. Od 31. V. 1920 mandat prezesa piastuje p. Jan Bednarski.

BIBLIOTEKA

**PRZY CENTRALNEM STOWARZYSZENIU
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI m. ŁÓDZI**
46 PIOTRKOWSKA 46

**ZAWIERA ARCYDZIEŁA NAJNOWSZEJ
LITERATURY POLSKIEJ I OBCEJ.**

Książki wydaje się w dni powszednie od godz. 3¹/₂ do 5¹/₂ po południu, a w dni przedświąteczne od 11 do 1 po południu.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI 1 ZŁ.

Trochę statystyki sądowej (klauzule).

Ruch spraw klauzulowych w Sądzie Grodzkim w Łodzi wykazuje w ubiegłym kwartale t. j. od 1 stycznia do 31 marca b. r. znaczne zmniejszenie. Cyfry z poszczególnych miesięcy tego okresu przedstawiają się następująco:

	Wpłynęło i rozpoznano
w styczniu 1931 r.	4799
w lutym „	4214
w marcu „	4129
	razem 13.142

Dla charakterystyki podajemy ruch spraw klauzulowych w pierwszych trzech miesiącach ub. r., który wyraża się w następujących cyfrach:

styczeń 1930 r.	10.136
luty „	9.105
marzec „	8.056
	razem 27.297

Z porównania powyższych cyfr wynika, że liczba klauzul, wydanych przez Sąd Grodzki w Łodzi w pierwszym kwartale b. r. wynosi mniej niż 50 proc. ilości klauzul, wydanych w pierwszym kwartale ubiegłego roku. Tak znaczny spadek należy częściowo przypisać zmniejszeniu się ilości transakcyj wekslowych w związku z pogorszeniem się warunków kredytowych i konjunktury, częściowo zaś polepszeniem się zdolności płatniczej niektórych kategorii dłużników wekslowych.

Informacje i wiadomości bieżące.

Zeznania o dochodzie.

Przypominamy, że termin składania zeznań o dochodzie przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) pływa z dniem 1 maja r. b.

Do dnia 1 maja r. b. (jednocześnie ze złożeniem zeznania) należy uiścić podatek w wysokości połowy zeznanej kwoty i dowód uskutecznionej zapłaty w oryginale lub w odpisie przez płatnika podpisanym przedstawić władzy podatkowej.

* * *

W związku ze zbliżającym się terminem składania zeznań o dochodzie, i rozpatrywania ich przez Urzędy Skarbowe, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 28. II. 31 r. L. D. V. 1043-2-31, skierowanym do wszystkich Izb Skarbowych, wyjaśniło, że przy wymiarze podatku dochodowego osobom prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi handlowe, odsetki od długów są zawsze potrącalne bez względu na to, na jaki cel dług został zaciągnięty. Narówni z odsetkami od długów są również potrącalne inne świadczenia płatnika na rzecz wierzyciela, pozostające w związku z zaciągnięciem zobowiązaniem, jak opłaty manipulacyjne, prowizja od kapitałów i rent, uiszczona za wierzyciela i t. p. świadczenia, które w istocie swej nie są niczem innym, jak podwyższeniem samych odsetek od długów.

Wykazy dzieci w wieku szkolnym.

Zgodnie z obwieszczeniem z dnia 11 kwietnia r. b. właściciele domów, położonych w obrębie m. Łodzi, winni złożyć wykazy dzieci, urodzonych w latach 1924, 1923, 1922, 1921, 1920, 1919, 1918 i 1917, zamieszkałych w ich domach.

Każdy właściciel, względnie administrator domu, obowiązany jest zgłosić się do właściwego komisariatu policyjnego po odbiór blankietów i wypełnione złożyć z powrotem najpóźniej w dniu 20 kwietnia r. b. do godz. 12.00 w południe za pokwitowaniem.

Dodatek komunalny za rok 1931.

Dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości na rok 1931, wymierzony przez Magistrat m. Łodzi w wysokości 125 proc. państwowego podatku od nieruchomości, zredukowany został reksyptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca r. b. do 100 proc. państwowego podatku.

Powyższą przychylną dla właścicieli nieruchomości decyzję Ministerstwa spowodowały usilne starania stowarzyszeń własności nieruchomości w Łodzi w kierunku zredukowania nadmiernie wygórowanego dodatku komunalnego. Dzięki licznym interwencjom przedstawicieli własności nieruchomości w łódzkim urzędzie Wojewódzkim oraz ministerstwie skarbu i spraw wewnętrznych udało się wreszcie skłonić władze centralne do obniżenia podatku.

Szczegóły, dotyczące wymiaru dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości na rok 1931 znajdują czytelnicy w odnośnym ogłoszeniu.

Nowa rata podatku majątkowego.

Wobec tego, że uchwalony w swoim czasie przez Sejm 120 proc. dodatkowy kontyngent podatku majątkowego nie został wyczerpany, Ministerstwo Skarbu od 1927 r. zarządza rok rocznie pobór określonych rat podatku majątkowego na pokrycie tego kontyngentu. W roku 1927 pobrano w ten sposób ratę podatku w wysokości 0,8 proc. kwoty szacunku, w latach zaś 1928 i 1929 — 0,6 proc. Z uwagi na przeżywany ciężki kryzys gospodarczy zarządzono pobranie następnej raty w roku 1931 w wysokości tylko 0,3 proc. szacunku w terminie do 28 lutego r. b. Obecnie zaś pobrana będzie dalsza rata podatku majątkowego również w wysokości 0,3 proc. od ustalonego szacunku, płatna do dnia 15 czerwca r. b.

10-procentowy dodatek nadzwyczajny.

Od dnia 1 kwietnia r. b. pobierany jest 10 proc. dodatek nadzwyczajny do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, który to podatek dotychczas był wolny od tego dodatku. Ministerjum skarbu wydało 17 b. m. okólnik, wyjaśniający, że 10-proc. dodatek należy stosować do wszystkich wpłat podatku od uposażeń, dokonywanych od 1 kwietnia, nawet do tych, które dotyczą okresu wcześniejszego.

Łódzkie Przedsiębiorstwo Asenizacyjne H. Goldberg

przyjmuje gruntowne czyszczenie dolów ustępowych, biologicznych filtrów, wymycie szlaki i t. p. a także zwózkę smieci, gruzu i dostawę piasku

WIERZBOWA 6. — Telefon 701-24.

Podatek od placów niezabudowanych.

Minist. spraw wewn. wyjaśniło, że od podatku od placów niezabudowanych wolne są jedynie, w myśl ustawy, „sady i parki”, a więc tereny zadrzewione, natomiast ogrody warzywne lub kwietne, które pod pojęciem sadów nie podpadają, podlegają opłacie podatku.

Oplata stemplowa od rachunku administratora domu.

Izba Skarbowa Łódzka w swoim czasie wyjaśniła, że pokwitowania administratora domu z odbioru wynagrodzenia podlegają opłacie stemplowej w kwocie 20 gr., o ile poprzednio sporządzony został akt plenipotencji. Ministerstwo Skarbu nie podzieliło jednak tego stanowiska i okólnikiem z dnia 20 grudnia 1930 r. L. D. V. 9313.6 (30) oznajmiło, że rachunek administratora domu, stwierdzający jego należność tytułem wynagrodzenia za prowadzenie administracji, podlega opłacie w wysokości 1 proc. od sumy należności w myśl art. 90 ust. 2 ustawy stemplowej w związku z p. b. art. 72 tejże ustawy.

W razie, gdy rachunek nie został wystawiony, pokwitowanie administratora z odbioru wymienionej należności, podlega opłacie wyżej określonej t. j. 1 proc. od sumy.

Te same zasady dotyczą pokwitowania, którym administrator nieruchomości potwierdza, że swoją należność potrącił z zainkasowanego komornego.

1098 zarzutów przeciw planowi zabudowy Łodzi.

Jak donosiliśmy w poprzednim numerze Magistrat powołał do życia komisję do spraw regulacji i zabudowy, mającą m. in. za zadanie rozpatrzenie zarzutów przeciw ogólnemu planowi regulacyjnemu.

Na posiedzeniu tej komisji przystąpiono do rozpatrzenia zgłoszonych przez osoby i instytucje zainteresowane zarzutów natury formalnej, kwestionujących prawidłowość postępowania Magistratu przy sporządzaniu ogólnego planu zabudowania. Ogółem wniesiono 1098 zarzutów, w tym 781 formalnych, identycznej treści na drukowanych blankietach, kwestionujących niezgodność trybu sporządzania planu z obowiązującymi przepisami.

Chodniki.

Od czasu przejęcia przez Magistrat obowiązku utrzymania i konserwacji chodników w myśl nowej ustawy budowlanej, stan chodników jest w Łodzi rozpaczliwy. Pełno wszędzie wybojów i nierówności, wskutek czego przechodnie narażeni są na niebezpieczeństwo potknięcia się i upadku.

Kiedy obowiązek konserwacji chodników ciążył na właścicielach nieruchomości były one utrzymywane w porządku, wówczas bowiem Magistrat gorliwie dbał o stan chodników, nakładając na właścicieli domów grzywiny w razie niewykonania naprawy.

Czasby było, aby Magistrat zajął się sprawą naprawy chodników i przeznaczył na ten cel większe niż dotychczas kwoty zamiast wydatkowania na inne często zupełnie niewłaściwe cele.

Nadzwyczajny Komisarz do walki z epidemiami.

Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 12 marca 1931 r. zarządziła powołanie urzędu Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do spraw walki z epidemiami (Dz. U. Nr. 26 poz. 154 r. 1931).

Jak wiadomo, urząd taki utworzony został w roku 1920, kiedy to ludności faktycznie groziła klęska epidemii. Wydaje się więc wątpliwym, czy powołanie tego urzędu w chwili obecnej jest koniecznością, tembardziej, że stan zdrowotny ludności w kraju jest zupełnie zadawalający.

Państwowy podatek od nieruchomości i dodatek komunalny w Łodzi w roku 1930.

Wymiar państwowego podatku od nieruchomości za rok 1930 (7 proc. ustalonej wartości czynszowej lokali) stanowił w Łodzi sumę zł. 6.216.472.56. Wymiar dodatku komunalnego w tym samym okresie w wysokości od 25 - 125 proc. podatku państwowego wynosił zł. 7.083.286,99.

Zaległości z tytułu dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości w Łodzi za lata ubiegłe na dzień 1 lutego 1931 roku wynosiły:

za rok 1924	zł.	10.999.30
1925	„	21.422.17
1926	„	67.766.79
1927	„	93.309.02
1928	„	276.692.61
1929	„	602.799.39
1930	„	4.475.817.93

5.549.017.21.

Wymiar podatku od lokali za rok 1930.

W roku 1930 wmierzone podatek lokalowy 127.672 mieszkańcom Łodzi. Przeciwno doręczonym nakazom płatniczym wpłynęło przeszło 50 proc. rekursów, przeważnie od bezrobotnych, z prośbą o umorzenie podatku.

Ruch w Towarzystwie Kredytowym w marcu.

Zażądano w marcu r. b. pożyczek w 8 proc. listach zastawnych na zł. 2.150.000, przyznano łącznie z dawniej żądanymi zł. 790.700 — wypłacono w 8 proc. listach zł. 2.245.300. Spłacono w marcu pożyczek 4 i pół proc. na zł. i 5 proc. na zł. 5.600.

Międzynarodowy związek ochrony wierzycieli.

Jak wiadomo w Wiedniu istnieje od roku 1870 Związek wierzycieli, mający na celu obronę wierzycieli przed niesumienymi dłużnikami, oraz przed rozporządzeniami, nieuwzględniającymi należycie praw wierzycieli. Instytucja ta nabrała obecnie charakteru międzynarodowego, a do komisji, stojącej na jej czele, należy m. im. prof. Zoll z Krakowa, twórca ustawy waloryzacyjnej. Ostatnio proponowano udział w tej organizacji i innym obywatelom Państwa Polskiego.

KOMUNIKAT.

Z dniem 30 kwietnia r. b. upływa ostateczny termin składania zeznań do wymiaru podatku dochodowego na bieżący rok podatkowy.

W związku z tem komunikujemy, że kancelarja Stowarzyszenia przyjmuje do wypełniania zeznania o dochodzie na specjalnie w tym celu wypracowanych formularzach, ułatwiających zestawienie przychodu i rozchodu i dostosowanych do wymagań władz skarbowych.

Dla uniknięcia natłoku interesantów i nawału pracy w ostatniej chwili zamówienia na wypełnianie zeznań przyjmowane będą najpóźniej do dnia 25 kwietnia r. b. późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane. Prosimy przeto o jak najwcześniejsze zgłoszenie się.

Bliższych informacji udziela kancelarja Stowarzyszenia, gdzie również nabyć można wzmiarkowane formularze.

Centralne Stowarzyszenie
Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi
i Województwa Łódzkiego w Łodzi
Piotrkowska 46.

Trzy kancelarje pisarzy hipotecznych w Łodzi.

Jak wiadomo w roku 1929 Ministerstwo Sprawiedliwości podzieliło miasto Łódź i okręg na dwa obwody hipoteczne, zamiast poprzedniego jednego.

Obecnie reksryptem Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 20 marca r. b. liczba pisarzy hipotecznych przy Sądzie Grodzkim powiększona została z dniem 1 kwietnia r. b. do trzech. Miasto Łódź i okręg podzielone zostały na następujące obwody: Łódź-Zachód, Łódź-Wschód i Łódź-Powiat.

Do właściwości kancelarji hipotecznej Łódź-Zachód należą nieruchomości położone na zachód od linii, utworzonej przez oś ulic Rzgowskiej, Piotrkowskiej i Nowomiejskiej od granic do granic miasta.

Do właściwości kancelarji Łódź-Wschód należą nieruchomości, położone na wschód od wyżej wskazanej linii.

Do właściwości kancelarji hipotecznej Łódź-Powiat należą nieruchomości, położone w obrębie miast Aleksandrowa, Konstantinowa, Tuszyńska, Zgierz i wszystkich innych miast i miejscowości położonych w powiecie łódzkim.

Kancelarje wszystkich trzech pisarzy hipotecznych mieszczą się nadal przy ulicy Pomorskiej Nr. 21.

W kraju i poza krajem.

Delegat finansowy przy samorządzie zgierskim.

Katastrofalna sytuacja samorządu zgierskiego spowodowała interwencję władz nadzorczych, które powzięły decyzję o przydzieleniu delegata finansowego do magistratu zgierskiego.

Obecnie dowiadujemy się, że na stanowisko delegata finansowego został mianowany przez min. skarbu radca Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, p. Juljan Muszyński, który w najbliższym czasie obejmie urządowanie.

Dla uniknięcia nieporozumień wyjaśniamy, że w myśl rozporządzenia Prez. Rzeczyposp. z dnia 22 grudnia 1924 r. (Dz. U. Nr. 113 poz. 1002) funkcja delegata polega na kontrolowaniu gospodarki finansowej samorządu, a w szczególności delegat ma prawo wstrzymania wszelkich wydatków nieprzewidzianych w budżecie lub niezgodnych z przepisami o gospodarce finansowej samorządów (§3).

Stan bezrobocia w Polsce.

Według ostatnich obliczeń urzędów statystycznych liczba bezrobotnych w Polsce wynosiła w połowie lutego r. b. 356.612 osób. Z tych 123,883 pobierało zasiłki ustawowe.

Według poszczególnych zawodów bezrobocie przedstawiało się następująco: robotnicy budowlani — 39,880 włókiennicy — 35,155, metalowcy — 27,118, pracownicy umysłowi — 24,310, górnicy — 9,626, hutnicy metalu — 2,204, pozostałe zawody — 215,992, w tej liczbie robotników niewykwalifikowanych — 183,593.

Liczba częściowo bezrobotnych wynosiła 95,358 osób, przyczem przeciętny stan zatrudnienia wynosił 3,6 dnia.

Zjazd stowarzyszeń właścicieli nieruchomości i związków gospodarczych w Hamburgu.

W Hamburgu odbył się w końcu marca r. b. ogólny zjazd przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń właścicieli nieruchomości m. Hamburga oraz wszelkich stronnictw gospodarczych, przy udziale bardzo licznych uczestników.

W zakończeniu zjazdu przyjęto szereg rezolucji, m. in. uchwalono wezwać rząd Rzeszy do porzucenia przymusowej gospodarki w dziedzinie mieszkaniowej jak i innych dziedzinach życia gospodarczego, do zniesienia wysokich podatków od nieruchomości, podrażających wydatnie czynsz komorniany, i do zrealizowania wszelkich obietnic, uczynionych sferom gospodarczym, a dotąd niespełnionych.

Z żałobnej karty.

W tych dniach zmarł długoletni członek Zarządu Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi

p. Markus Karpf

właściciel nieruchomości w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 19. W ostatnich latach p. Karpf czynnego udziału w pracach Stowarzyszenia z powodu choroby nie brał.

Jako człowiek bezdzielny i wdowiec (żona zmarła znacznie wcześniej od niego), p. Karpf oświadczył w dniu 24 lutego 1929 roku na ogólnym zebraniu członków Stowarzyszenia, że ofiaruje 75 proc. placu, znajdującego się na jego posesji przy ul. Pomorskiej Nr. 19, pod budowę gmachu dla zubożałych właścicieli nieruchomości i 25 proc. tegoż placu dla innych zrujnowanych materialnie obywateli.

Dla załatwienia formalności, związanych z tą darowizną Ogólne Zebranie wyłoniło specjalną komisję, która miała się zająć tą sprawą. Wobec tego jednak, że w następstwie okazało się, że p. Karpf ma sukcesorów, — dzieci po zmarłym bracie, dla których sporządzenie takiego aktu byłoby krzywdzące, Stowarzyszenie zrezygnowało z powyższej darowizny.

Jak się obecnie dowiadujemy, p. Karpf zapisał swój majątek Gminie Żydowskiej i stowarzyszeniu nocnej obsługi „Linax Hacedek“.

Anteny dachowe.

Wobec tego, że sposób urządzenia anten radiowych na domach w Warszawie budzi wiele zastrzeżeń z punktu widzenia estetyki i bezpieczeństwa, kominiarze zaś narzekają na karkołomność pracy na dachach, oplecionych drutami, władze budowlane postanowiły zastosować urządzenie na wszystkich domach jednakowych masztów antenowych, które przedewszystkiem nie raziłyby oka i nie zagrażały życiu kominiarzy. Inspekcja elektryczna w Warszawie wypowiedziała się na rzecz anten „koszykowych“.

Prasa komunikuje, że wkrótce mają być ogłoszone przepisy w tej sprawie, oparte na ustawie o prawie budowlanem.

Ruch ludności w Państwie.

Czytelników naszych zapewne zainteresują niektóre dane, dotyczące ruchu ludności i jej stanu liczebnego w poszczególnych miastach Rzeczypospolitej Polskiej.

Według obliczeń statystycznych stan ludności m. Torunia w dniu 30. IX. 30 r. wynosił 57.608 głów, zaś a dzień 1. I. b. r. — 58.081 głów, w tej liczbie 5 proc. Niemców i 1,08 proc. Żydów.

Bydgoszcz liczył w dniu 31 grudnia 1930 r. 117,845 mieszkańców, w tem narodowości polskiej 91,9 proc., niemieckiej 7,6 proc. i Żydów 0,5 proc.

Kraków w listopadzie z. r. liczył 214,504 mieszkańców, w tem chrześcijan 160,271 i Żydów 54,233.

Ludność m. Lwowa wynosiła w listopadzie 1930 r. 241.768 mieszkańców.

W dniu 1. X. 30 r. Białystok liczył 98,487 mieszkańców.

Miasto Gdynia liczyło w dniu 1 marca r. b. 45,418 mieszkańców, wobec 44,855 mieszkańców w dniu 1 lutego.

Z BĘDZINA.

Z Będzina komunikują nam, że na rok budżetowy 1931-32 przewidziane zostały nowe opodatkowania, a mianowicie podatek inwestycyjny na budowę szkoły zł. 60.000 oraz 25 procentowy dodatek do państwowego podatku od nieruchomości na rozszerzenie sieci wodociągowej zł. 42.000.

Stowarzyszenie Właścicieli Domów i Placów w Będzinie wniosło przeciw preliminarzowi budżetowemu protest, wskazując, że uchwalenie nowych podatków w obecnym kryzysie gospodarczym nie powinno nastąpić, a zwłaszcza

Koncesjonowane Biuro Urzędzeń Kanalizacyjno-Wodociągowych Inżyniera M. Abramskiego i H. Goldberga

w Łodzi, ul. Piotrkowska 109, tel. 206-95.

Specjalność: Przyłączenia do miejskiej sieci kanalizacyjnej na dogodnych warunkach

niesłuszne jest wprowadzenie dodatku inwestycyjnego do państwowego podatku od nieruchomości, jako obciążającego jedną tylko warstwę t. j. właścicieli nieruchomości.

Podatkiem, przeznaczonym na rozszerzenie sieci wodociągowej, należy obciążyć wszystkich mieszkańców Będzina.

* * *

Zarząd m. Będzina pobiera opłatę w kwocie zł. 5. — za stemplowanie i sznurowanie ksiąg meldunkowych. Stowarzyszenie Właścicieli Placów i Domów, uważając pobieranie takich opłat i traktowanie ksiąg meldunkowych narówni z handlowymi za zupełnie nieuzasadnione, złożyło do zarządu m. Będzina memoriał, domagając się zniesienia wspomnianych opłat.

Hygiena społeczna w Polsce.

Polska ma około 10.000 lekarzy, ponad 3.000 dentystów ok. 2 i pół tys. felczerów, około 7 i pół tysiąca akuserek, ponad 4000 aptekarzy i około 3000 higienistek w ośrodkach zdrowia. Ogółem około 28.000 osób pracuje zawodowo na froncie sanitarnym, jest to, jak na 30-miljonowe państwo, wcale niewielka armia. Przeciętna liczba lekarzy, przypadająca na każde 10.000 mieszkańców, wynosiła dla Austrii 12,0, dla Niemiec — 7,6, dla Japonii — 7,6, dla Francji — 6,0, dla Szwecji — 23,0, a dla Polski tylko 3,0. W ciągu pierwszego dziesięciolecia niepodległości 4572 osoby otrzymały w Polsce dyplomy lekarzy, a zatem prawie połowa obecnego stanu lekarskiego ukończyła uczelnie polskie.

Ustawowe komorne w Berlinie w kwietniu 1931 r.

Ustawowe komorne w Berlinie w miesiącu kwietniu r. b. wynosi również jak w marcu 121 proc. przedwojennego komornego, dla lokatorów zaś, którzy obowiązek remontowania mieszkań przejęli na siebie — 117 proc.

Stosunki mieszkaniowe w Wiedniu.

W roku 1914 było w Wiedniu 30.000 próżnych lokali mieszkalnych i handlowych, pomimo, że ludność liczyła wówczas 2.000.000.

W ostatnim dziesięcioleciu wybudowano w Wiedniu 50.000 nowych lokali, ludność zaś zmniejszyła się o 400.000, skutkiem czego jest obecnie znaczny nadmiar wolnych lokali.

Tysiące mieszkań i setki lokali handlowych stoi próżnych lub też są natychmiast do oddania.

Berlin się przeprowadza!

W dniu 1 kwietnia panował w Berlinie niewidziany dotąd ruch „przeprowadzkowy”. Najbardziej ożywiona była dzielnica zachodnia, gdzie przez dotkniętych kryzysem gospodarczym i zubożałych lokatorów opróżniane były masowo większe lokale. Właściciele większych mieszkań nie mając widoków na odnajęcie pokoi umeblowanych zwijają większe mieszkania i wprowadzają się do mniejszych. Pomimo, że właściciele domów czynią lokatorom znaczne ustępstwa w komornym, całe domy w dzielnicy zachodniej są z mieszkańców opróżnione. W niektórych domach doszło do tego, że właściciele oddają mieszkania po niezmiernie niskich cenach, aby z minimalnych wpływów pokryć przynajmniej bieżące podatki i odsetki od długów hipotecyjnych.

TARTAK PAROWY.

Posiada i w składzie wszelkiego rodzaju materiały stolarskie i budowlane, wykonywa wszelkiego rodzaju zamówienia terminowe, po cenach konkurencyjnych.

Firma **Helmut Schwartz**
Łódź, Henryka Nr. 10, tel. 149-33.

Krzęzowska 107 na prawo.

Dojazd do tartaku tramwajami Nr. 4 i 11.
Własna boeznica kolejowa.

Na nadchodzący sezon budowlany:

Belki żelazne
żelazo konstrukcyjne
cement
wapno
gips
cegła szamotowa
smoła
tektura smołowcowa
gwoździe

blacha żelazna, cynkowa i ocynkowana
rury gazowe, kotłowe, studzienne i kanalizacyjne
armatury
kształtki
izolacje
narzędzia

wagonowo i ze składu z uwzględnieniem ostatniej zniżki cen poleca

„Elabor” Sp. Akc. Handl. Przemysł. **Ł. J. Borowski**

Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 204-94 i 100-84.

Biuro prośb i pośrednictwa M. Rzeźnik ul. Krucza 24

przyjmuje **administracje domów** z całkowitą odpowiedzialnością oraz udziela porad administracyjnych.

UWAGA: Domy przyjmuję w administrację zgodnie z życzeniem właściciela domu

Biuro czynne od 9 do 12 i od 2 do 7 wieczorem.



**MATEUSZ
MIKOŁAJCZYK**

Łódź, Kilińskiego Nr. 167
Telefon 191-85.

Dojazd tramw. 4 i 17.

Wyrabia i poleca DRUCIANE parkany, plecionki, tkaniny, gazy miedziane do filtrów „Rabitz” do robót beton. we wszystkich metalach etc. etc.

Nasiona

warzywne, pastwne. wszelkiego rodzaju **kwiaty** pierwszorzędnych, krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca

SKŁAD APTECZNY i NASION

B. PILC

Łódź, Plac Reymonta Górny Rynek 5/6, telefon 187-00.
Środki do zwalczania szkodników w sadach i ogrodach warzywnych.

Przepisy o przymusie kanalizacyjnym w Łodzi.

3)

Dane techniczne, udzielane przez Magistrat.

§ 11.

Dane, potrzebne do opracowania projektów skanalizowania nieruchomości są wydawane przez Magistrat na pisemne żądanie zainteresowanych właścicieli nieruchomości.

Dane powyższe obejmują:

- a) położenie kanału ulicznego przed nieruchomością, jego wymiary i spadek;
- b) miejsce umieszczenia na kanale ulicznym wpustów bocznych, mogących być wykorzystanymi do przyłączenia;
- c) poziom dna kanału i wysokość wpustu nad dnem;
- d) położenie i poziom najbliższego reperu miejskiej sieci niwelacyjnej.

Za czynności, związane z udzielaniem pozwolenia na budowę i użytkowanie instalacji kanalizacyjno-wodociągowej w nieruchomościach, ustanawia się następującą taryfę opłat:

1) za wykonanie odrysu planu sytuacyjnego przed nieruchomością oraz danych, niezbędnych dla sporządzenia projektu domowych urządzeń kanalizacyjno-wodociągowych, za każdy arkusz odrysu o wymiarze 21×33 cm. — 15 zł;

2) za sprawdzenie złożonego do zatwierdzenia projektu domowych urządzeń kanalizacyjno-wodociągowych i stwierdzenie jego zgodności z naturą oraz udzielenie pozwolenia na budowę za każdy arkusz projektu w wymiarze 21×33 cm. — 10 zł.

Pozwolenie na budowę i rozpoczęcie robót.

§ 12.

Po zatwierdzeniu projektu skanalizowania nieruchomości i uzyskaniu pozwolenia na budowę zgodnie z postanowieniami Tytułu VI Rozdziału 1 i 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) właściciel nieruchomości, względnie wykonywujący roboty przedsiębiorca, powinien zawiadomić Magistrat o terminie zamierzonego rozpoczęcia robót przynajmniej na trzy dni wcześniej (wyłączając dni świąteczne).

Ten sam przepis obowiązuje również w razie wznowienia już rozpoczętych i przerwanych z jakiegokolwiek powodów robót, o ile przerwa trwała więcej, niż trzy tygodnie.

Wykonanie instalacji.

Przyłączenie do sieci miejskiej.

§ 13.

Wszystkie wyznaczone w udzielonym pozwoleniu na budowę urządzenia i części instalacji kanalizacyjno-wodociągowej muszą być całkowicie wykonane, przyczem roboty winny być prowadzone bez przerwy aż do czasu zupełnego ich ukończenia.

Podziemne i zakryte części instalacji dla możliwości ich skontrolowania powinny być po wykonaniu pozostawione odkrytymi do czasu przyjęcia ich przez nadzór techniczny Magistratu.

Po ukończeniu robót instalacyjnych w nieruchomości właściciel takowej winien zawiadomić o tem Magistrat w celu dokonania przyjęcia instalacji.

Instalacje kanalizacyjno-wodociągowe na nieruchomościach mogą być przyłączone do kanału ulicznego nie wcześniej, niż po uznaniu ich przez nadzór techniczny Magistratu za zbudowane prawidłowo.

Wykonywanie instalacji kanalizacyjno-wodociągowych i łączenie ich z siecią miejską może mieć miejsce wyłącznie w okresie budowlanym od 1 marca do 1 listopada.

Przeróbki i zmiany w wykonanych instalacjach.

§ 14.

W wykonanych i oddanych do użytku mieszkańcom instalacjach kanalizacyjno-wodociągowych poszczególnych nieruchomości nie mogą być wprowadzone żadne zmiany bez uzyskania na nie pozwolenia Magistratu.

W razie konieczności wprowadzenia zmian lub uzupełnień instalacji domowej, nie mających wpływu na jej sprawne

działanie i nie zmieniających ani ukształtowania sieci podwórzowej, ani też podstawowych założeń do jej obliczenia, jak np.: w razie ustawienia nowych urządzeń kanalizacyjnych przy istniejących pionach, skanalizowania nieużywanymi częściami instalacji i t. p. — należy wyjednać pozwolenie Magistratu, zgodnie z postanowieniami art. 334 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202).

W razie, gdyby zmiany instalacji były przewidywane w większym zakresie, a w szczególności dotyczyły przeprowadzenia nowych pionów spustowych, powiększenia lub przebudowy sieci podwórzowej, budowy lub przebudowy urządzeń o specjalnym przeznaczeniu, jak np.: urządzenia do oczyszczenia ścieków przemysłowych, urządzenia drenazowe i t. p., to na wykonanie tego rodzaju zmian i przeróbek powinno być wyjednać pozwolenie Magistratu, zgodnie z postanowieniami art. 333 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202).

CZEŚĆ II.

WARUNKI TECHNICZNE.

Rozplanowanie sieci podwórzowej (przewodów odpływowych).

§ 15.

Przewody, odprowadzające ścieki od poszczególnych pionów spustowych w nieruchomości do kanału ulicznego, powinny być tak rozplanowane, ażeby sieć podwórzowa tworzyła najbardziej celową i logicznie uzasadnioną całość, oraz ażeby poszczególne punkty krańcowe sieci, w szczególności zaś najodleglejsze i najniżej położone, mogły być połączone z kanałem ulicznym drogą możliwie najkrótszą i najdogodniejszą przy najlepszym wyzyskaniu rozporządzalnych spadków.

W nieruchomościach, w których najniegodniej położone miejsca nie są jeszcze zabudowane w czasie wykonywania robót instalacyjnych i narazie nie podlegają skanalizowaniu, należy obowiązkowo przewidzieć możliwość przyłączenia ich w przyszłości do przeprowadzonej podwórzowej sieci kanalizacyjnej bez specjalnej przebudowy tej ostatniej i w miejscach projektowanych przyłączeń umieścić odpowiednie części fasonowe, prowizorycznie zakorkowane do czasu ich wykorzystania.

Główne przewody odpływowe należy umieszczać w miarę możliwości nazewnątrz budynku; wpadające do nich przewody drugorzędne powinny być prowadzone w kierunku możliwie najkrótszym, od podstawy pionów spustowych (względnie od osobnych wpustów do miejsca połączenia z przewodem odpływowym nazewnątrz budynku). Przewody te powinny być ułożone w bezpiecznej odległości od fundamentów budynku.

Połączenie przewodów odpływowych należy urządzać pod kątem nie większym niż 60° zapomocą odpowiednich trójników skośnych i kolan. Połączenie pod prostym kątem, tak w płaszczyźnie poziomej, jak i w pionowej, są wzbronione.

Zmiany w kierunku przewodów powinny być dokonywane zapomocą łuków o następujących promieniach:

- 1) dla przewodów głównych:
 - a) przy średnicy rur 100 mm. — o promieniu nie mniejszym niż 1,00 mtr.,
 - b) przy średnicy rur 150 mm. i wyżej — o promieniu nie mniejszym niż 2,00 mtr.,
- 2) dla przewodów drugorzędnych:
 - a) przy średnicach rur do 100 mm. włącznie — o promieniu 0,50 mtr.,
 - b) przy średnicach rur 150 mm. i wyżej — o promieniu 1,0 mtr.

Przewody odpływowe od waniek oraz rynien deszczowych w celu przemywania zaleca się łączyć z główną rurą odpływową w miarę możliwości wyżej miejsca dołączenia do niej przewodów, odprowadzających ścieki klozetowe, fichenne i t. p.

(d. c. n.)

Bilans Spółdzielczego Banku Przemysłowców Łódzkich

Z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi, ul. Ewangelicka 15, na dzień 31-go grudnia 1930 r.

Stan czynny

Rok założenia 1881.

Stan bierny

	ZŁOTE	ZŁOTE	ZŁOTE
Gotowizna w Kasie	537 903 33		
Pozostałość w Banku Polskim	401 533 47		
" " Banku Gospodarstwa Krajowego	153 801 25		
" " P. K. O.	149 218 04		
Waluty zagraniczne	939 645 20	2 182 101 29	4 357 827 86
Papiery wartościowe własne		3 655 586 —	109 476 —
Weksle zdyskontowane		11 530 139 72	20 940 478 73
Pożyczki hipoteczne		100 655 85	
R-nek pod zastaw papierów wartościowych		433 758 35	
lorowy		6 388 276 57	290 733 72
Korespondenci "Nostro" banki krajowe	1 404 700 54		
" " "Nostro" banki zagraniczne	734 919 45		
Nieruchomości		2 139 619 99	657 244 07
Wewnętrzne urządzenia		454 200 —	178 072 74
Sumy przechodnie		78 000 —	166 675 40
		583 —	262 412 25
Udzielone gwarancje		26 962 920 77	26 962 920 77
Inkaso		120 845 32	120 845 32
Depozyty		1 047 663 94	1 047 663 94
		4 169 780 50	4 169 780 50
		32 301 210 53	32 301 210 53

Winien

Rachunek zysków i strat na 31-go grudnia 1930 r.

Ma

	ZŁOTE	ZŁOTE	ZŁOTE
Wydatki na utrzymanie biura		692 528 70	2 332 322 04
Różne wydatki		117 240 95	90 872 41
Wydatki operacyjne		924 086 01	123 375 85
Amortyzacja nieruchomości i ruchomości		21 426 —	15 600 —
Podatek dochodowy za lata 1927 i 1928		302 924 63	23 549 22
Straty		314 000 02	48 899 04
Pozostałość zysku z roku 1929	48 899 04		
Zysk za rok 1930	213 513 21		
Podział zysku:			
na kapitał zasobowy, jako 10% czystego zysku	21 352 —		
" " " jako nadpłaty i zwroty, przypa-	1 500 —		
dające na niezłonków	194 305 —		
" " dywidendę 6%	15 000 —		
" " podatek dochodowy	5 500 —		
" " rzecz instytucyj dobroczynnych	15 000 —		
" " Kasy Przeworności pracowników Banku	9 755 25		
Przeniesiono na rok 1931	262 412 25	2 634 618 56	

Firma egzystuje od roku 1899.

Firma egzystuje od roku 1899.

Biuro Instalacyjno-Techniczne i Zakłady Mechaniczne

T. Godlewski i S-ka, Inżynierowie.

Centrala w Warszawie, ul. ŻELAZNA 63,

ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. Piotrkowska 84, telefon 137-64.Specjalność: **Kanalizacje** domów, osiedli i miast, Wodociągi, Ogrzewania wszelkich systemów, Kąpieliska, Łaźnie, Kuchnie parowe, Pralnie mechaniczne, Suszarnie it. p.

Projekty i kosztorysy na żądanie.

Baczność P.P. Właściciele Nieruchomości. Wszelkie roboty betonowe asfaltowe i brukarskie wykonywa szybko, solidnie i z gwarancją.

Przedsiębiorstwo betonowe, asfaltowe i brukarskie

W. WOJCIECHOWSKI, Łódź, Kilińskiego 172, telefon 120-50.

Specjalność: Podłogi mozaikowe „Lastrico” i ksyolitowe.

Przemysł Drzewny „Maksymilian Jakubowicz” Sp. Akc.

Łódź, ul. St. Żeromskiego Nr. 90/92

Telefony: Wydział sprzedaży 157-74 — Ogólny 115-74

Tartak, fabryka posadzek, taflí posadzkowych, skrzyń zwyczajnych i dychtowych, oraz innych wyrobów drzewnych — **SKŁADY DRZEWA:** budowlanego, stolarskiego, egzotycznego oraz dycht. Posadzki nasze, wykonywane na precyzyjnych automatach suszone w suszarniach patentowanych gwarantują absolutną suchość materiału.**Ogłoszenie.**

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości, iż w myśl art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 roku o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 309), przejmuje z dniem 1 kwietnia 1931 roku czynności meldunkowe od Policji Państwowej. Meldunki te będą przyjmowane na nowych wzorach, ustalonych rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 października 1930 roku o meldunkach i księgach ludności (Dz. U. R. P. Nr. 84 poz. 655). Nowe karty meldunkowe nabywać już można w Biurach Meldunkowych.

Począwszy od dnia 1 kwietnia 1931 roku właściciele lub dzierżawcy domów, odpowiedzialni kierownicy hoteli, pensjonatów, domów noclegowych i innych wszelkiego rodzaju zakładów, przeznaczonych do przyjmowania osób na mieszkanie lub nocleg za opłatą lub bezpłatnie, względnie zastępcy, upoważnieni do pełnienia czynności meldunkowych, winni dostarczać meldunki do następujących Biur Meldunkowych:

Biuro Meldunkowe Nr. 1 mieści się przy ul. 11 Listopada 27 i obejmuje Komis. P. P. — I, IV, VI.

Biuro Meldunkowe Nr. 2 mieści się przy ul. Brzezińskiej 83 i obejmuje Komis. P. P. — II, III.

Biuro Meldunkowe Nr. 3 mieści się przy ul. Piramowicza 10 i obejmuje Komis. P. P. — V, IX.

Biuro Meldunkowe Nr. 4 mieści się przy ul. Sienkiewicza 22 i obejmuje Komis. P. P. — VII.

Biuro Meldunkowe Nr. 5 mieści się przy ul. Piotrkowskiej 212 i obejmuje Komis. P. P. — VIII, X, XI.

Biuro Meldunkowe Nr. 6 mieści się przy ul. Piotrkowskiej 273 i obejmuje Komis. P. P. — XII, XIII, XIV.

Łódź, dnia 26 marca 1931 roku.

Wiceprezydent
(—) Dr. E. Wielński.

Przewodniczący Urzędu

Ławnik

(—) Aleks. Joel.

FABRYKA

KOSZERNYCH WĘDLIN

D. DIAMENT

Gdańska 14, tel. 149-43.

MOJE SKŁADY:

Zawadzka № 9 tel. 148-09

Piotrkowska № 45 tel. 130-41

Nowomiejska № 24 tel. 149-42

Wschodnia № 50 tel. 207-65

P O L E C A M :

trzy razy dziennie świeże parówki, świeżą wędlinę jakoteż suchą kiełbasę.

UWAGA: dla wygody Szanownej Klienteli wysyłamy kiełbasy za granicę do wszystkich krajów prócz Niemiec

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc.

zawiadamia niniejszem pp. Akcjonariuszów, że z dnem 15 kwietnia 1931 r. wydawane będą pp. Akcjonariuszom bilety bezpłatne na przejazd tramwajami na okres od 1 maja 1931 r. do 30 kwietnia 1932 r.

Wydawanie biletów odbywać się będzie w biurze Zarządu przy ulicy Tramwajowej № 6 w godzinach od 8 do 12 $\frac{1}{2}$ i od 15 do 17 (w soboty od 8 do 12 $\frac{1}{2}$) za okazaniem oryginalnych akcyj lub kwitów depozytowych, przy czym na każde 50 akcyj wydany będzie 1 bilet.

Bilety, wydane na okres bieżący a znajdujące się w posiadaniu pp. Akcjonariuszów, po dniu 30 kwietnia r. b. będą nieważne.

Przedsiębiorstwo Budowlano-Szukałorskie**Jeger i Milnike!**

Łódź, Gdańska Nr. 140, tel. 213-00 i 173-05.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do wiadomości posiadaczy listów zastawnych, że Kasa Towarzystwa wypłaca już

za kupony i listy zastawne
wylosowane, płatne dnia 1 lipca 1931 r.

za potrąceniem dyskonta w stosunku 8% rocznie.

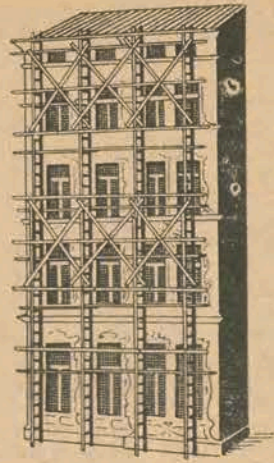
Alojzy Meissner, Łódź

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH

Budowa domów mieszkalnych, wил, fabryk i składów



Wykonuje roboty murarskie, żelazo-betonowe, ciesielskie, stolarskie i t. p. w zakresie budownictwa wchodzące z materiałów własnych i powierzonych, sposobem akordowym i gospodarczym. Przedsiębiorstwo posiada własną stolarnię mechaniczną i wykonuje wszelkie roboty stolarsko-budowlane t. j. okna, drzwi, podłogi, heblowanie desek i t. d. Wypożycza rusztowania drabinowe, ustawiają, i rozbierają je na miejscu przez specjalistów, dla malarzy, sztukatorów, remontu i t. p. bez uszkodzeń dachów, murów, chodników i trawników.



ULICA BRZOWA Nr. 11 :: TELEFON 139-50

Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że na posiedzeniu w dn. 24 marca 1931 roku Rada Miejska postanowiła w wykonaniu reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. SF 4151.3 z dnia 20 marca 1931 roku, nadesłanego przy piśmie Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi Nr. I. SF-13 z dnia 23 marca 1931 roku, zatwierdzającego z pewnymi zmianami uchwałę Rady Miejskiej z dnia 27 listopada 1930 roku,

ustalić na rok 1931 następujące stawki dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, pobieranego na rzecz m. Łodzi na mocy punktu 4 art. 6 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747):

Kategoria I (nieruchomości, w których conajmniej 50 proc. ogólnej sumy czynszów komornianych, względnie wartości czynszowej, przypada na mieszkania jednopokojowe (1 pokój względnie pokój z kuchnią) —

Od nieruchomości kategorii I stawki wynoszą:

- przy ogólnej sumie komornego nieprzekraczającej w roku 1931 zł. 2.000 — 25 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości;
- przy ogólnej sumie komornego nieprzekraczającej w roku 1931 zł. 4.000. — 50 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości;
- przy ogólnej sumie komornego, przekraczającej w roku 1931 zł. 4.000. — 75 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości.

Kategoria II (nieruchomości, w których conajmniej 50 proc. ogólnej sumy czynszów komornianych, względnie wartości czynszowej, przypada na lokale, placące w dniu 1 stycznia 1930 roku 100 proc. podstawowego komornego z czerwca 1914 roku) —

od nieruchomości kategorii II stawka wynosi 100 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości.

Łódź, dnia 27 marca 1931 roku.

Magistrat m. Łodzi

Prezydent

(—) B. Ziemięcki.

Przewodniczący Wydziału

Podatkowego

(—) L. Kuk.

A. E. Sztulman, Cmentarna 1, tel. 193-29

były właściciel nieruchomości

w Sieradzu, obeznany dokładnie z obecnymi przepisami meldunkowymi i wszelkimi czynnościami w urzędach, przyjmie w zarząd jeszcze kilka domów. Pierwszorzędne referencje najpoważniejszych firm łódzkich i u obecnego właśc. domu Juljusza Lensteina, u którego administrują kilkoma domami.

Drzewka

owocowe, parkowe, iglaste, krzewy, róże
rośliny zimowe i Dalje-Georginje

poleca w wielkim wyborze

Zakład Ogrodniczy

Jerzy Kołaczkowski

Łódź, ul. Piotrkowska 241.

Nasiona kwiaty, cięte i doniczkowe

Ceny niższe.

Cenniki na żądanie.

Łódzka Odlewnia Żelaza

„FERRUM”

Właśc.: E. Bauer i A. Weidmann

Łódź, Kilińskiego Nr. 121, telefon 218-20.

WYKONYWA SZYBKO, DOKŁADNIE I PO CENACH
BARDZO UMIARKOWANYCH.

Wszelkie odlewy z szarego żelaza podług własnych
lub nadesłanych modeli i rysunków.

Wszelkie roboty tokarskie.

Wszelką mechaniczną obróbkę metali.

Fabryka tektury smołowcowej

Bronisław Goldeiska

Łódź, ul. Składowa 33, tel. 110.59

poleca na dogodnych warunkach

**papę, smołę i pak
węglowy.**

MOTORY

elektryczne wszelkiego rodzaju nowe i używane, elektropompy do studni i filtrów.

Najtańsze źródło, — sprzedaż, kupno, zamiana, wypożyczenie.

WARSZTATY REPERACYJNE,

naprawa i przewijanie motorów, wykonanie szybkie i solidne, wypożyczenie motorów na czas naprawy na składzie części zapasowe — Instalacje siły i światła. — Żarówki oszczędne dla klatek schodowych. Siatki, pewnie zabezpiecz. żarówki od kradzieży. Oliwa motorowa.

Inż. REICHER i S-ka, Południowa 28, tel. 210-00.**Pierwszorzędny Zakład Pogrzebowy****Karol G. Fischer Spadkobiercy**

Egz. od 1880 r.

Łódź, Sienkiewicza 89, dom własny. Telefon 149-41.

Egz. od 1880 r.

Wykonywa od najskromniejszych do najwspanialszych. Jeden w kraju karawan 1-ej kl. z elektrycznym oświetleniem zewnątrz i wewnątrz. Wielki wybór trumien metalowych, dębowych i sosnowych. Kwaciarki najnowszej typu. Ceny przystępne.

Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi w wykonaniu postanowień § 17 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 526) oraz zgodnie z ustawą z dnia 1 kwietnia 1925 r. w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości, których moc obowiązująca przedłużona została ustawą z dnia 30 grudnia 1929 roku (Dz. U. R. P. Nr. 2 poz. 6 z 1931 r.) podaje do publicznej wiadomości, że wymiar państwowego podatku od nieruchomości na rok 1931

został ukończony i nakazy płatnicze rozesłane.

Wobec powyższego wzywa się wszystkich tych płatników podatku od nieruchomości, którzy dotąd nakazów płatniczych nie otrzymali, by w prekluzyjnym terminie do dnia 30 b. m. zgłosili się po odbiór tychże do Biura Wydziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi.

Równocześnie w myśl art. 4 wymienionej ustawy z dnia 1 kwietnia 1925 roku (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 296) wzywa się pod odpowiedzialnością, przewidzianą w art. art. 62—67 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) wszystkich właścicieli nieruchomości (budynków i placów) położonych na terenie m. Łodzi, do zawiadomienia najpóźniej w przeciągu dni 30 o każdej zmianie, dotyczącej:

- tytułu własności, stanu posiadania obiektu, osoby zarządzającego,
- lokalii (placów), ich rozmiarów, przeznaczenia i t. p.
- lokatorów (dzierżawców)
- czynszu komornianego (dzierżawnego) i t. p.

Wszelkich informacji udziela i przyjmuje zawiadomienia Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi (pl. Wolności Nr. 2 I p.) w godzinach urzędowych od godz. 8 i pół do godz. 12 i pół codziennie, prócz niedziel i świąt.

Łódź, dnia 4 kwietnia 1931 roku.

Magistrat m. Łodzi

Prezydent:

(—) B. Ziemięcki.

Przewodniczący Wydziału

(—) w.-z. Richter.

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- pod № 2351 przy ul. Miodowej przez małż. Ciurapskich pożyczka dodatkowa zł. 20.000.—
- pod № 795aa. przy ul. 6-go Sierpnia przez S-ów S. Neumarka pożyczka dodatkowa zł. 110.000.—
- pod № 4611 przy ul. Rzgowskiej przez A. G. Diesnera pożyczka dodatkowa zł. 20.000.—
- pod № 627c. przy ul. Rzgowskiej W. Szepe pożyczka dodatkowa zł. 80.000.—
- pod № 1086n. przy ul. Orlej przez A. Butszkata pożyczka pierwotna zł. 100.000.—
- pod № 792c. przy ul. Leszno przez Henrykę Steina pożyczka dodatkowa zł. 25.000.—
- pod № 288aa. przy ul. Gdańskiej przez Laskowskiego i innych pożyczka dodatkowa zł. 55.000.—

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

**Dyrekcja
TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO
miasta Łodzi.**

**Rudolf
JUNG**

**Łódź, Wólczańska 151.
Tel. 128-97.**

Wyrabia i poleca DRUCIANE parkany, plecionki, tkaniny, gazę miedzianą do filtrów „Rabitz” do robót beton., we wszystkich metalach etc. etc.